

Wrzesień 1939

Chojniczanie w podróży

Miejsca, których już nie ma

Chojniczanie z pasją



ISSN 2082-5625



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO - HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

WRZESIEŃ 2016 Nr 8/2016 (48)

www.chojniczanin.pl

GAZETA BEZPŁATNA



EUROSTANDARD

odwiedź Nas, bo Warto!

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY
Topole 20 k/Chojnic

tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535

e-mail: biuro@eurostandard.pl

www.eurostandard.pl

PODŁOGI



DRZWI

BRAMY i NAPĘDY



Doradzimy - Zamontujemy!



EUROSTANDARD

odwiedź Nas, bo Warto!

ZAMÓW POMIAR: 728 575 978

www.eurostandard.pl

Verba volant, scripta manent

Jacek Klajna
redaktor naczelny
naczelny@chojniczanin.pl



Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta. Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit”. To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków”. Zapraszam do pisania.

Chojnice przykładem rewitalizacji polskich miast

„Ludzie, Przestrzeń, Zmiany. Dobre praktyki w rewitalizacji polskich miast” – taki tytuł nosi publikacja prezentująca 30 najlepszych rozwiązań rewitalizacji polskich miast. Wśród nich są również Chojnice.

Publikację wydał Instytut Rozwoju Miast na zlecenie Ministerstwa Rozwoju. Opisane w niej przykłady dotyczą rewitalizacji przestrzeni publicznych poprzez odnowienie centrów miast, budynków i terenów zieleni.

Na przykładzie miasta Chojnice przedstawiono sposób udanej renowacji strefy śródmiejskiej. Opisano zakres i przebieg prac oraz źródła finansowania. Zamieszczono także zdjęcia przedstawiające starówkę przed i po modernizacji. We wstępie autorzy publikacji napisali: „Rewaloryzacja zaniedbanych przestrzeni publicznych w obrębie cennego historycznego centrum miasta wymaga długotrwałej i konsekwentnej pracy. Władze Chojnic od

ponad 15 lat z determinacją dążą do stworzenia lepszego wizerunku miasta i poprawy jakości życia mieszkańców. Realizują kolejne inwestycje, pobudzają i wspomagają indywidualne inicjatywy mieszkańców, współpracują z sąsiednimi samorządami. Prowadzone działania, skupione głównie na obszarze objętym ochroną konserwatorską, przynoszą coraz bardziej zauważalne efekty. Z biegiem czasu wpisują się też coraz lepiej w szerszy nurt rewitalizacji i skutecznie go wzmacniają”. „Kamieniem milowym w podejściu do dziedzictwa kulturowego w Chojnicach okazała się decyzja o korekcie struktury i modelu funkcjonowania urzędu miejskiego. W 1999 roku na podstawie zawartego porozumienia między Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków a burmistrzem Chojnic został powołany miejski konserwator zabytków, co otworzyło gminie możliwość samodzielnego decydowania o kształcie realizowanych projektów” Pełna treść na stronie Min. Rozwoju.

Drugie rondo w Charzykowie?

Wójt gminy Chojnice Zbigniew Szczepański poinformował o planach budowy drugiego ronda w Charzykowie. Ma to związek z trwającymi pracami projektowymi nad przebudową drogi z Charzyków do Chojniczek i połączenia tych miejscowości ścieżką rowerową. Przy tej okazji ma powstać dokumentacja dotycząca przebudowy skomplikowanego skrzyżowania przy szkole w Charzykowach. Chojniczanie doskonale znają to miejsce, lecz przyjezdni turyści nierzadko mają w tym miejscu spore trudności. To nietypowe skrzyżowanie jest też bardzo niebezpieczne po obfitych opadach deszczu. Wówczas to piasek naniesiony przez spływającą wodę gromadzi się w dolnej części tego układu drogo-

wego i powoduje, że zjeżdżające z góry samochody tracą podczas hamowania przyczepność i niebezpiecznie wysuwają się na oś drogi do Funki. Natomiast pomysł połączenia Charzyków i Chojniczek ścieżką rowerową jest jak najbardziej godny poparcia, nie tylko przez rowerzystów, ale także mieszkańców Chojniczek jakże często spacerujących z wózkami nad jezioro. Miejsca jest sporo i projektant może zaprojektować tu zdecydowanie lepsze rozwiązanie komunikacyjne. Jedyne co może budzić niepokój to, że są to jeszcze tylko plany i żadnych konkretnych terminów nie znamy. No i oczywiście dobór terminu remontu, by ponownie nie sparaliżować Charzykowa na kilka.... miesięcy.

Chojniczanin.pl poszukuje osoby na staż

Redakcja Chojniczanina oferuje możliwość odbycia 6 miesięcznego stażu w naszej redakcji

Szukamy osoby, która:

- interesuje się życiem Chojnic;
- interesuje się historią i problemami społecznymi naszego miasta;
- jest wysoce komunikatywna z umiejętnością łatwego nawiązywania kontaktów;
- jest osobą bezrobotną

Oczekujemy:

- bardzo dobrej znajomości zasad polskiej pisowni i lekkiego pióra;
- dobrej znajomości MS Office oraz mediów społecznościowych (Facebook, Twitter, YouTube);
- umiejętności tworzenia autorskich artykułów w oparciu o źródła i materiał reporterski;
- podstawowych umiejętności w obsłudze cyfrowych aparatów fotograficznych;
- punktualności, sumiennosci i „pędu do wiedzy”;

Oferujemy:

- możliwość zdobycia cennego doświadczenia reporterskiego;
- poznanie zasad działania i obsługi portali internetowych;
- zdobycie doświadczenia w zakresie systematyzowania i katalogowania treści;
- zdobycie doświadczenia w prowadzeniu profili w mediach społecznościowych
- wynagrodzenie zgodnie z zasadami odbywania staży.

Osoby chętne do odbycia stażu mogą złożyć stosowne CV na adres redakcji: naczelny@chojniczanin.pl, lub pocztą na adres: Redakcja miesięcznika Chojniczanin, Stary Rynek 9, 89-600 Chojnice.

Istnieje także możliwość umówienia się na rozmowę indywidualną: Redaktor Naczelny - Jacek Klajna, tel. 601 533 588

Wyłom w murach

Tytuł zapowiada zgola katastrofę budowlaną lub opis szturm na miasto. My jednak nie zajmujemy się „makabreskami”. Przedstawiamy Państwu koncepcję pracowni architektonicznej Pana Zdzisława Kufla: „Projekt remontu konserwatorskiego południowego i południowo-zachodniego fragmentu murów obronnych w Chojnicach”, którą to zaprezentowano podczas konferencji prasowej Burmistrza Miasta Arseniusza Finstera w dniu 12 sierpnia 2016 roku. Miasto wcześniej składało wniosek o rewitalizację zabytkowych murów obronnych, ale niestety bezskutecznie. W związku z tym zostało zmuszone podjąć działania ratunkowe na własny rachunek. W chwili obecnej stan murów

w miejscu planowanego „wyłomu” jest wręcz katastrofalny. Mur miejski znacznie się w tym miejscu „wybrzuszył” i grozi w każdej chwili zawaleniem. Sama koncepcja połączenia komunikacyjnie ulic Staroszkolnej i Sukienników, chociaż bardzo śmiała, może się podobać. Wszak niedaleko od tego miejsca chojniccy Augustianie też dawniej wybili w murach obronnych „furtę klasztorną” przez którą utrzymywali komunikację z centrum miasta. Diabeł jak zwykle tkwi w szczegółach i dlatego trzeba poczekać na efekt końcowy. A może wykończyć to przejście bramą lub łukiem? Zapraszamy do przesyłania uwag na temat przedstawionej koncepcji.



Reklama



<http://www.pracownia.zkufel.pl>

AUTOMATYKA do BRAM

■ ogrodzenia ■ bramy garażowe

P.H.U. **AUTO**TECH

kom. 604 096 837 ■ kontakt@phu-autotech.pl

WYCENA ■ SPRZEDAŻ ■ MONTAŻ ■ SERWIS



02 Sierpnia
W dawnym budynku telekomunikacji polskiej, na ulicy Kościerskiej 10, odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby chojnickiego biura Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa.

03 Sierpnia
Park Narodowy Bory Tucholskie w ramach Letniej Akademii Przyrodniczej zaprosił na czerwoną ścieżkę dydaktyczną "Łąki Józefowskie" (5,3 km).

04 Sierpnia
W Powiatowej Bursie na ulicy Świętopełka odbyło się spotkanie poetów biesiady literackiej pt. „Poeci z wierszem dla ziemi kaszubskiej”. Spotkanie poprowadziła poetka Maria Jolanta Kowalska.

04 Sierpnia
Tawerna Antykwariat, pana Dariusza Kursa, w Lasku Miejskim gościła warsztaty dla dzieci pod nazwą „Czwartkowe spotkania z zabawą”. Inicjatorem zajęć jest Stowarzyszenie „Pośrodku życia”.

05 Sierpnia
W cyklu "Szantowe Piątki" w Tawernie Buchta w Charzykowach wystąpił zespół Qrtyna. Zespół tworzą: Ireneusz Drobiński (śpiew, gitara akustyczna) i Radosław Osiński (śpiew, gitara klasyczna).

06 Sierpnia
Wokół amfiteatru w Charzykowy CH Brama Pomorza zorganizowało „Zabawę na plaży z Bramą Pomorza”. Dla dzieci była darmowa wata cukrowa, wakacyjne malowanie buziek oraz liczne konkursy z nagrodami.

06 Sierpnia
W „Galerii Oczko” w Męcikale odbyło się otwarcie wystawy poplenerowej „XII Ogólnopolskiego Pleneru Plastycznego”

06 Sierpnia
Przewodnicząca Samorządu Mieszkańców Osiedla nr 6 "Pawłówko - Małe Osady" Renata Dąbrowska wraz samorządem zorganizowała na osiedlowym boisku przy ul. Ustronnej. "Festyn Rodzinny". W programie były konkursy dla dzieci z animatorami, malowanie twarzy, pieczenie drożdżówek z Jackiem Plackiem oraz eksperymenty naukowe z Akademią Małego Odkrywcy.

06 Sierpnia
W fosie miejskiej odbyła się XXII Chojnicka Noc Poetów. organizatorem imprezy był Urząd Miejski, ChCK i Miejska Biblioteka Publiczna. W tym roku gośćmi Nocy byli Ewa Serwa, Włodzimierz Matuszak i Paweł Królikowski.

06 Sierpnia
W 2 kolejce piłkarskiej pierwszej ligi Chojniczanka Chojnice po zaciętym meczu pokonała u siebie Stomil Olsztyn 5:4.

06 Sierpnia
Chojnickie Towarzystwo Polsko Francuskie zorganizowało na bulodromie w Parku 1000-lecia młodzieżowe Mistrzostwa Polski i Mistrzostwa Polski Weteranów w petanque.

06 Sierpnia
Na jeziorze karsieńskim odbyły się XVI Regaty Żeglarskie o Błękitną Wstęgę Jeziora Karskiego. Regatom towarzyszył festyn żeglarski, w ramach którego odbył się koncert szant w wykonaniu zespołu „Własny Port”.

06-07 Sierpnia
Chojnicki Klub Żeglarski zorganizował na jeziorze Charzykowskim regaty „Chojnicki Żółty Konik Morski” w kl. OptimistA i B, OPP UKS .



07 Sierpnia
Chojnickie Towarzystwo Polsko Francuskie zorganizowało Otwarty Turniej Dubletów w petanque o Puchar Burmistrza Miasta Chojnice. Zawody rozegrano na bulodromie w Parku 1000-lecia.

07 Sierpnia
W Kościele Gimnazjalnym odbył się kolejny Letni Koncert Organowy. Wielbicieli muzyki organowej wysłuchali gry Tomasza Drażkowskiego z Kartuz.

09 Sierpnia
W fosie miejskiej odbył się koncert muzyki gospel. Dla publiczności zaśpiewali artyści z Black International Gospel Band. Widzowie nie tylko słuchali występu, ale też śpiewali z artystami - szczególnie słowa refrenów. Grupa Black International Gospel Singer (B.I.G.S.) została założona w roku 2006 przez Terry Lovique. Tworzą ją profesjonalni artyści, śpiewacy gospel, pochodzący z różnych krajów świata.

10 Sierpnia
MKS Chojniczanka 1930 Chojnice w 1/16 Pucharu Polski na własnym boisku pokonała 2:0 drużynę FKS Stal Mielec. W 1/8 finału zespół z Mickiewicza zmierzy się, także na własnym boisku, z Wisłą Kraków.

11 Sierpnia
W Swornegaciach odbyła się kolejna edycja "Testu Kaszuba". Test Kaszuba to forma gry terenowej, przeznaczonej dla dzieci i dorosłych, a także grup zorganizowanych, dzięki której można poznać kaszubskie tradycje, a także sprawdzić swoją wiedzę.

12 Sierpnia
Chojnicy żeglarze z ChKŻ i LKS otrzymali, od przedsiębiorcy z gminy Chojnice Krzysztofa Sutowskiego, prezent w postaci dwóch szybkich łodzi regatowych klasy dephia 24. Symbolicznie przekazanie nastąpiło w piątek o godz. 20 podczas festiwalu piosenki żeglarskiej.

12-13 Sierpnia
Rozpoczął się XIX Festiwal Piosenki Żeglarskiej Charzykowy 2016. Festiwal odbył się w Amfiteatrze im. Ottona Weiland w Charzykowy, a głównym organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach. Zwycięzcą tegorocznego festiwalu został Krzysztof Szczęśniak. Uzbrojony tylko w gitarę i dobry głos zwojował jury a także widownię spragnioną żeglarskich pieśni.



13 Sierpnia
W 3 kolejce piłkarskiej pierwszej ligi Chojniczanka Chojnice zremisowała z GKS Katowice 1:1.

13-14 Sierpnia
W fosie miejskiej odbyły się VI Chojnickie Noce Operetkowe. Imprezę zorganizował Urząd Miasta Chojnice oraz Chojnickie Centrum Kultury.

16 Sierpnia
Zarząd Fundacji Inicjatyw Obywatelskich Marcina Fuhrmanna zorganizował promocję książki dr Zbigniewa Januszewskiego pt. „Mistyka Henryka Elzenberga”, która opublikowana została nakładem Oficyny Wydawniczej Fundacji. Promocja odbyła się w Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach.

19 Sierpnia
W 4 kolejce piłkarskiej pierwszej ligi Chojniczanka Chojnice zremisowała ze Zniczem Pruszków 1:1.

19 Sierpnia
W Tawernie Buchta w Charzykowach w cyklu "Szantowe Piątki" odbył się koncert szantowy „Marcina Magdziara”.

20 Sierpnia
Pomorski Związek Lekkiej Atletyki i MKS „Chojniczanka 1930” zorganizowały na stadionie miejskim „Ogólnopolski Mityng Lekkoatletyczny”.

20 Sierpnia
Powiat chojnicki odwiedził „mammobus”. Na parking przy sklepie Kaufland można było wykonać bezpłatne badanie mammograficzne.

20 Sierpnia
W sobotę na charzykowskiej plaży odbył się turniej siatkówki plażowej o puchar Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach.

20-21 Sierpnia
Chojnicki Klub Żeglarski zorganizował na Jeziorze Charzykowskim „Regaty odpustowe”.

20-21 Sierpnia
W Kwiekach kaszubskie stowarzyszenie promowania sportów konnych zorganizowało „Zawody Krajowe” WKKW LL/L/P/CNC1*/CIC1* Eliminacje Pucharu Polski WKKW.



21 Sierpnia
W serii letnich koncertów organowych, wielbicieli muzyki organowej, w kościele gimnazjalnym wysłuchali gry Przemysława Woźniaka i barytonu Adama Zaremby z Chojnic.

24 Sierpnia
Park Narodowy Bory Tucholskie w ramach Letniej Akademii Przyrodniczej zaprosił na - "Pętlę Lipnickiego", wrzosowisko (10 km).

24 Sierpnia
W 5 kolejce I ligi MKS Chojniczanka pokonuje 1:0 Podbeskidzie i przywozi trzy punkty z Bielska-Białej! To pierwsza porażka Podbeskidzia w tym sezonie.

24 Sierpnia
W środę 24 sierpnia w Urzędzie Miejskim w Chojnicach odbyło się spotkanie z Barbarą Leszczyńską dyrektorką Szkoły Podstawowej nr 1, która przeszła na emeryturę. Jej obowiązki w wyniku przeprowadzonego konkursu przejmie od września pani Ewa Modrzejewska, pracująca w SP nr 1 od 1983 roku.

25 Sierpnia
Komendant powiatowy policji w Chojnicach insp. Krzysztof Pestka podjął decyzję o przejściu na emeryturę i w związku z tym z dniem 25 sierpnia komendant wojewódzki policji w Gdańsku powierzył pełnienie obowiązków na stanowisku komendanta w Chojnicach podinspektorowi Tomaszowi Hinzowi. Komendant Krzysztof Pestka oficjalnie kończy służbę 5 września .

26 Sierpnia
CH Brama Pomorza zorganizowało „Pożegnanie wakacji z Bramą Pomorza”. Było wiele zabawy, koncertów i konkursów przez całe popołudnie. Gwiazdą wieczoru była Cleo, która wieczorem bawiła licznie zgromadzoną publiczność i rzesze rozpalonych fanek.

26 Sierpnia
Tawerna Buchta w Charzykowach zorganizowała koncert szantowy z cyklu "Szantowe Piątki". Tym razem wystąpił zespół „Za Horyzontem”.

27 Sierpnia
Chojnickie Centrum Kultury oraz bracia herbu TUR zorganizowali na placu turniejowym zwanym Fosą Miejską w Chojnicach X TURNIEJ RYCERSKI . W programie były pokazy rycerskie, zabawy, tańce oraz liczne konkurencje z nagrodami. Główną atrakcją była inscenizacja oblężenia Chojnic z roku 1466. Turniej uświetnił koncert muzyki dawnej i Teatr ognia.



28 Sierpnia
O godz. 17:00 na płycie Starego Rynku w Chojnicach odbyło się muzyczne i sportowe pożegnanie tegorocznego lata. Sportowym bohaterem niedzielnego popołudnia był 17-krotny rekordzista księgi rekordów Guinnessa - Janusz Chomontek. Na rynku w jedną godzinę, czterdzieści minut i jedną sekundę podbił piłkę 12 314 razy. Gwiazdą wieczoru był zespół JAFIA.

28 Sierpnia
W niedzielę o godzinie 17:00 Chojniczanka zmierzyła się na stadionie miejskim w ramach 6 kolejki I ligi z - Wisłą Puławy. Mecz obfitował w liczne gole i „zwroty akcji”. Chojniczanka Chojnice - Wisła Puławy 3:3.

30 Sierpnia
Starosta Chojnicki Stanisław Skaja wręczył akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego sześciu nauczycielkom z powiatowych szkół ponadgimnazjalnych. W uroczystości wzięli udział Członek Zarządu Powiatu Marek Jankowski oraz Irena Laska, dyrektor Wydziału Edukacji.

31 Sierpnia
Chojniczanka pozyskała nowego zawodnika. Bramkarzem żółto-biało-czerwonych został Łukasz Budziłek.

Sprostowanie
Na str. 10 miesięcznika "Chojniczanie" z 08.2016 przedstawiono m.in. zdjęcie Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Folklorystycznego KASZEBE z Chojnic (w kostiumach krakowskich, drugie od góry po prawej stronie), a w komentarzu tekstowym nie ma o nim ani słowa. Tekst sugeruje wręcz, że jest to "Zespół Pieśni i Tańca "Kaszuby", co nie jest zgodne z prawdą. Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny "KASZEBE" wystąpił wprawdzie w kostiumach krakowskich, ale jest to nadal zespół kaszubski.



WIADOMOŚCI Z WYDZIAŁÓW I SPÓŁEK MIEJSKICH

BURMISTRZA MIASTA CHOJNICE

zawiadamia, że w dniach od 19 sierpnia 2016 r. do 16 września 2016 r. (z wyjątkiem sobót i niedziel) wyłożono w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach, pokój nr 607, w godzinach 9:00- 14:00 do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Człuchowskiej w Chojnicach wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 06 września 2016 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach pokój nr 607 o godz. 12:00. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Chojnice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **30 września 2016 r.** Wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostaną bez rozpatrzenia.

Spółka Miejskie Wodociągi zakończyła inwestycję pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w Aglomeracji Chojnice”. Zadanie o wartości ok. 142 mln zł wykonało konsorcjum firm: Molewski Sp. z o.o. z Włocławka, Husar Budownictwo Inżyniering S.A. z Włocławka i Inenergia Sp. z o.o. Sp. K. z Inowrocławia.

W ramach działań inwestycyjnych dokonano kompleksowej przebudowy istniejącego stopnia mechanicznego oczyszczania ścieków przy ul. Zielonej oraz gruntownej modernizacji systemu przetłaczania ścieków do oczyszczalni. Wbudowano m.in. piaskownik napowietrzany, awaryjny zbiornik retencyjny, zbiornik pomp, komory rozdzielcze i kanały odprowadzające ścieki oraz stację zlewni ścieków. Zmodernizowano: pomieszczenie krat i pompowni, dmuchaw, komorę odgazowania i komory połączeniowe.

Przebudowano także całkowicie oczyszczalnię ścieków przy ul. Igielskiej wraz z budową nowych obiektów technologicznych, które zapewniają przyjęcie i oczyszczenie

maksymalnie 8750m³/d, średnio 7000m³/d ścieków z terenu miasta i gminy Chojnice, przy obciążeniu ładunkiem zanieczyszczeń RLM 81950. Oprócz tego wbudowano i wyposażono w urządzenia technologiczne m.in.: budynek stacji zrzutu części stałych i sitopiaskownika, stację dmuchaw, myjnie technologiczną, stację odwadniania osadu, budynek mikrosita, reaktory biologiczne, komorę predenitryfikacji osadu, stację dozowania PIX, garaż technologiczny. Unowocześniono istniejące, a także dobudowano nowe utwardzone ciągi komunikacji jezdni i pieszej. Zmodernizowano: komory rozdziału osadu, pompownię osadu recyrkulowanego i nadmiernego, komorę osadową, kaskadę, budynek energetyczny, osadniki wtórne oraz komorę stabilizacji tlenowej. Ponadto wybudowano technologiczną wiatę magazynową, przyłącze kanalizacji deszczowej oraz rezerwowe źródło zasilania. Dostarczono nową przetrzucarkę do kompostu oraz wyposażono obiekty w aparaturę kontrolno-pomiarową i automatykę. Wykonano prace konserwa-

cyjne Strugi Jarcewskiej i stawów ściekowych wraz z remontem młochów, wylotów i umocnień.

Rezultatem przeprowadzonych działań inwestycyjnych są zmodernizowane poprzez budowę nowych odcinków sieci wodociągowej o długości 4,93 km, sieci kanalizacji sanitarnej o długości 11,22 km, sieci kanalizacji deszczowej o długości 4,18 km, wyloty z pomostami technicznymi wód deszczowych podczyszczonych do jeziora Charzykowskiego (3kpl.), separatory substancji ropopochodnych (3kpl.) oraz tłocznie ścieków (9kpl.).

Realizację modernizacji oczyszczalni wsparły środki z Unii Europejskiej w wysokości ok. 78 mln zł pochodzące z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku – ok. 19 mln zł. Uroczyste otwarcie oczyszczalni po przebudowie odbędzie się we wrześniu.

Foto i tekst: Irmína Szyca



XXIII SESJA RADY MIEJSKIEJ VII KADENCJI - 16.08.2016

16 sierpnia 2016 roku odbyła się XXIII sesja Rady Miejskiej VII kadencji. Do sesji zasiadło osiemnastu radnych. Nieobecni: J. Warczak, R. Dąbrowska i M. Szank. Sesję poprowadził Przewodniczący Rady Miejskiej **Mirosław Janowski**. Sekretarzem sesji został **Marek Bona**, a do komisji wnioskowej wybrano radnych **M. Błoniarczyk Górna** i **M. Brunka**. Zasadniczą część sesji rozpoczęła się od sprawozdania Burmistrza z działalności w okresie między sesjami. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Zakończyliśmy inwestycję na ul. Morozowa. Jest nowe oświetlenie, jest nowy chodnik, z którego też mogą korzystać rowerzyści i jest szutrowa ścieżka rowerowa. Inwestycja zrealizowana za 800 tys. zł. Kończymy budowę ulic na ul. Asnyka. Jesteśmy już po pierwszym asfaltowaniu, czyli masa bitumiczna. Do zakończenia pozostało nam wyniesienie skrzyżowań polbrukiem bezfazowym i warstwa ścieralna na trzech z czterech ulic. Na ul. Bałuckiego jest już wykonana. Inwestycja za przeszło 4 mln zł. Przedtem wykonaliśmy ul. Agrestową i już jest podbudowa i krawężnikowanie ścieżki rowerowej na Igły. Czekamy na masę bitumiczną i ta inwestycja, która ma trwać do końca października również zakończy się w sierpniu. Prezentowałem mediom chojnickim zmodernizowaną oczyszczalnię ścieków i przepompownię przy ul. Zielonej. Inwestycja jest zakończona. Jej koszt 102 mln zł. Jest to inwestycja, jak Państwo pamiętacie, wsparta środkami unijnymi w kwocie ok. 60 mln zł z programu „Infrastruktura i środowisko”. Mamy w tej chwili bardzo nowoczesną oczyszczalnię ścieków i chciałbym poprosić Wysoką Radę, żeby zechciała znaleźć czas, tak samo Przewodniczących samorządów osiedlowych, abyście się Państwo z tą inwestycją mogli bezpośrednio zapoznać na miejscu. Osiągnęliśmy już zakładany efekt ekologiczny, czyli cel założony w studium wykonalności został osiągnięty i w tej chwili, no możemy powiedzieć, że inwestycja jest w pełni zakończona. Również chciałbym zaprosić Wysoką Radę, gości i media 1 września o godz. 10. na uroczystą inaugurację roku szkolnego w Chojnicach. Ona się odbędzie w Zespole Szkół nr 7, w tym miejscu, w tym budynku, w którym zainwestowaliśmy 700 tys. zł w cztery sale wraz ze stołówką i otoczeniem dla oddziałów przedszkolnych, które będą uruchomione w tym zespole szkół. Więc chcemy pokazać tą inwestycję, z jednej strony, a z drugiej strony akurat w tej szkole wykonaliśmy największą inwestycję i dlatego inauguracja w tym miejscu. 25 lipca w Chojnicach zebrał się Sejmik Województwa Pomorskiego. Bardzo ważna uchwała budżetowa – nowelizacja budżetu, w której radni Sejmiku przyjęli 1,5 mln zł od miasta Chojnice na projektowanie obejścia zachodniego miasta Chojnice. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi z Marszałkiem Województwa w roku 2017 ma powstać projekt tego ciągu komunikacyjnego, który ma szansę realizacji w roku 2018 lub 2019. W tej chwili w urzędzie przygotowujemy inwestycję już na przyszły rok. Chciałbym Państwu zakomunikować, iż określiliśmy, jako priorytet ul. Strzelecką w kontekście naszej współpracy ze

Starostwem Powiatowym. Dlaczego ul. Strzelecką? Otóż ul. Strzelecka w tej chwili jest barierą dla ul. Morozowa i ciągu komunikacyjnego do Chojniczek. Nie ma tam ścieżki rowerowej, jest problem z linią nn, którą trzeba skablować + nawierzchnia i kanalizacja deszczowa i nowe oświetlenie. Wartość tego zadania to jest aż 3.600.000 zł. Mała ulica, ale ona będzie wykonana od nowa. Poprzez moje określenie „od nowa” to pragnę wyłumaczyć tym, którzy tego nie rozumieją, że żadne materiały, które są w tej ulicy nie będą wykorzystane do jej modernizacji. To taka definicja dla tych, którzy nie rozumieją pojęcia „budowa ulicy od nowa”, a są takie osoby. Dalej. Będziemy zgłaszać, jako miasto układ komunikacyjny Chojnice – Topole. Dlaczego nazywam tą inwestycję układem komunikacyjnym? Ponieważ tam jest przebudowa skrzyżowań, tam jest budowa oświetlenia aż do miejscowości Topole i jest budowa ciągu pieszo-rowerowego do Osiedla Asnyka i ciągu rowerowego do miejscowości Topole. Mamy szansę, moim zdaniem, na pozyskanie środków na „schetyńówkę” i jeżeli tej szansy nie wykorzystamy z jakichś względów, to decyzja będzie leżała po stronie Wysokiej Rady. Również, w kontekście przyszłego roku, przygotowaliśmy koncepcję odrestaurowania murów obronnych, uwzględniającą połączenie z ul. Sukienników. Tą koncepcję prezentowałem na konferencji prasowej. W tej chwili przede mną prezentacja na komisjach. No i również chciałbym prezentować projekt, jaki mamy na fosie chojnicką. Moim zdaniem, po bardzo udanej „Nocy Poetów”, po fantastycznym koncercie gospel i naprawdę rewelacyjnych „Nocach Operetkowych”, które odbyły się w Chojnicach odbieram bardzo silny postulat społeczny, aby zmienić warunki przede wszystkim dla widzów w fosie. Nam udało się poprawić w ostatnich latach scenę, dzięki temu, że powstała Baszta Nowa jest zaplecze. Przypominam Marka Grechutę, który śpiewał pod parasolem pewnej kompani piwowarskiej u nas. To się zmieniło. Jest porządna scena, artyści występują. Natomiast, jeżeli chodzi o widzów, to nic się nie zmieniło – ławeczki bez oparc. No, ta sytuacja nie może wiecznie trwać i jest tutaj też postulat, aby pomyśleć o otwieranym dachu. Otwieranym i chowanym zadaszeniu. Konserwator zabytków nigdy nie zgodzi się na stały dach w fosie. Natomiast dach rozsuwany nad widownią, to jest koncepcja możliwa. Dzisiaj mój klub zgłosi bardzo ważny wniosek, nad którym pracowaliśmy i szereg różnych spotkań odbyło się i ten temat też należy podjąć w przyszłym roku. To jest temat targowiska przy ul. Młodzieżowej. I również chciałbym powiadomić, że otwiera się konkurs na środki unijne, na drugi etap targowiska przy ul. Angowickiej. Mamy pierwszą część od strony parku wykonaną. W tej chwili ta druga część „zabytkowa”, która i tak wymaga modernizacji i remontu mogłaby być wsparta środkami unijnymi. Rozpoczęła się inwestycja Chojnickiego Centrum Kultury. Chciałbym zakomunikować, iż z wielką pieczołowitością firma, która wykonuje tą inwestycję będzie prowadziła głównie prace ziemne.

Gdyby znalazły się w obrębie prowadzonych prac jakiegokolwiek szczątki ludzkie, one zostaną odłożone, zostaną posortowane i przygotowane do pochówku. Jeżeli tam znajdują się jakieś obiekty archeologiczne, to jest nadzór archeologiczny nad tą inwestycją i będą prowadzone wykopiska, które oczywiście mogą spowolnić całą inwestycję. Ze względów historycznych chyba raczej tam nie powinniśmy spodziewać się wielkich odkryć archeologicznych, ale jeżeli coś tylko będzie, to takie prace trzeba przeprowadzić. I na koniec – Chojnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego rozstrzygnęło przetarg na budowę nowego 24-rodzinnego budynku. Jako pierwsi w województwie pomorskim otrzymaliśmy kredytowanie. Wygrała firma Pana Urbaniaka. Ma to być 24-rodzinny budynek przy ul. Kartuskiej 5. Partycypacja Rady Miejskiej, miasta Chojnice określona jest na kwotę 700 tys. zł. Trzeba byłoby w momencie startu tej inwestycji, jeszcze w tym roku znaleźć 350 tys. zł, a przypominam, że jestem jeszcze winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra alternatywa dla tych rodzin, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup winny uruchomienia stypendiów w dziedzinie „kultura” we wrześniu. 350 tys. zł w przyszłym roku. I do zbudowania jest niedokończona ulica, która w tej chwili jest zamknięta. To też kwota ok. 300 tys. zł. Chętni są na TBS w Chojnicach. Jest to bardzo dobra altern

Radny **Stanisław Kowalik (66 l.)**

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, wykształcenie średnie, emeryt
Okręg wyborczy Nr 15 obejmujący ulice: Książąt Pomorskich od nr 4 - 40.

Kilka słów o sobie.

Urodziłem się w Puławach w 1950 roku. Wykształcenie średnie. Od 1973 roku zamieszkuję w Chojnicach i w tym również roku podjąłem pracę w Mostostalu. W roku 2010 przeszedłem na emeryturę. Jestem żonaty. Mam dwoje dzieci (cóрка, syn i dwoje wnuków).

Jak długo jest Pan radnym. Jakie są Pana największe osiągnięcia w poprzednich kadencjach. Z czego jest Pan najbardziej dumny.

Radnym jestem szóstą kadencję. W pierwszej kadencji byłem członkiem Zarządu Miasta, w trzeciej radnym, w czwartej i piątej pełniłem funkcję zastępcy przewodniczącego Rady Miasta, a następnie w szóstej i siódmej przewodniczącym Komisji Ochrony Środowiska. Praca w Radzie Miasta to przede wszystkim podejmowanie bardzo ważnych, istotnych decyzji, dotyczących funkcjonowania całego miasta, a także załatwianie nurtujących problemów dla społeczności na swoim osiedlu. To praca zespołowa, gdzie wspólnie można odnosić sukcesy. Ponadto nie mnie oceniać moje osiągnięcia. Od tego są wyborcy. Natomiast przez ten okres mojej pracy w Radzie, miasto Chojnice zmieniło swoje oblicze. Można byłoby długo wymieniać trafione inwestycje. Nie będę jednak ich wymieniał, ponieważ chojniczanie znakomicie znają te wszystkie przedsięwzięcia, które były realizowane przez obecnego burmistrza. Z moich inicjatyw jakie podejmowałem, jestem w miarę zadowolony.

Jakie są największe problemy mieszkańców dzielnicy, którą Pan reprezentuje.

Społeczność, którą reprezentuję na moim osiedlu jest okręgiem specyficznym. To region gdzie gospodarzem tego osiedla jest Spółdzielnia Mieszkaniowa. Z uwagi na to, iż jestem również członkiem Zarządu Samorządu Osiedla, łatwiej przenosić problemy na komisje Rady Miasta czy też na sesje. Współpraca ze Spółdzielnią Mieszkaniową również w tym przypadku przyczynia się do rozwiązywania problemów osiedlowych. Ulice i chodniki wzdłuż nich są wyremontowane. W najbliższym czasie będą zamontowane na ul. Książąt Pomorskich spowalniacze ograniczające nadmierną prędkość. Takie już występują na ul. Jana Pawła II. Ogromnym problemem dla mieszkańców mojego osiedla jest funkcjonowanie sklepu monopolowego „Gorzałka” na ul. Filomatów czynnego w porze nocnej. Incydenty zgłaszane przez mieszkańców wielokrotnie do Zarządu Osiedla spowodowały wystosowanie przez Zarząd Samorządu Osiedla pisma do burmistrza o cofnięcie koncesji na sprzedawanie w tej lokalizacji i w tych godzinach nocnych alkoholu. Z uwagi iż jestem członkiem komisji mieszkaniowej przy Radzie Miasta nie obce mi są sprawy mieszkaniowe. Jest to chyba najtrudniejszy problem dla Ratusza wynikający z braku lokali zarówno komunalnych a przede wszystkim socjalnych.

Jak często spotyka się Pan ze swoimi wyborcami. Jak mieszkańcy mogą się z Panem kontaktować.

Z uwagi na to, iż jestem również członkiem Zarządu Samorządu Osiedla Nr.5 mam możliwość na różnych

spotkaniach rozmawiać z ludźmi. To daje mi możliwość bezpośredniego kontaktu z wyborcami. Ponadto indywidualne spotkania z elektoratem pozwalają na szybsze rozwiązanie nurtujących obywatela problemów.



Jakie są według Pana największe i obecnie najpilniejsze potrzeby naszego miasta.

W mieście zrobiono już dużo, ale jeszcze jest wiele przestrzeni, które należy zagospodarować. Jest kilka projektów, którymi Rada Miasta w najbliższym czasie będzie się zajmowała. Największym wyzwaniem dla nas jako Rady, jest powstanie węzła integracyjnego. Uporządkuje on przestrzeń dworca kolejowego, autobusowego, MZK, a także ciągów komunikacyjnych. Kolejną pilną potrzebą dla społeczności miasta, jest modernizacja Chojnickiego Centrum Kultury. Przyczyni się ona do poprawy funkcjonowania szerszego zakresu oferty kulturalnej dla mieszkańców. Jest wiele jeszcze do zrobienia w infrastrukturach osiedlowych, a dotyczących budowy nowych ulic, a także modernizowania już istniejących. Jak już wcześniej powiedziałem, niewątpliwie dużym problemem dla miasta, jest brak lokali mieszkalnych o zasobie komunalnym jak również socjalnym. Jest to bardzo złożony problem, nad którym musimy się jako Rada pochylić.

Co Pan sądzi o projekcie chojnicko-człuchowskiego miejskiego obszaru funkcjonalnego. Czy powinniśmy dążyć do utworzenia dwu-miasta.

Niewątpliwie pomysł dobry, chociażby z powodu pozyskiwania łatwiej środków z Unii Europejskiej. Natomiast trudniej zrealizować ten program, ponieważ w obydwu miastach są inne problemy, inna skala rozwoju. Powinniśmy skupić się dzisiaj na zbliżeniu tych dwóch miast, poprzez wybudowanie ścieżki rowerowej a także połączeniu linią śródmiejską MZK.

Gdyby udało się pozyskać dodatkowe, nieprzewidziane środki finansowe, powiedzmy 10 milionów złotych, na co by Pan je wydał.

Potrzeb w skali miasta jest jeszcze bardzo dużo. Kwota o którą Pan pyta, nie zaspakaja ich w całości. Ale gdybym już je miał, to w pierwszej kolejności na drogi a następnie w ochronę środowiska.

Jak duży według Pana, wpływ na opinię mieszkańców miasta mają media internetowe. Czy czyta Pan na bieżąco informacje zamieszczane na chojnickich portalach.

Media internetowe są doskonałym przekaznikiem informacji. Bieżąca informacja, która dociera do odbiorcy, daje mu możliwość zapoznania się na bieżąco w danej sprawie. I to jest pozytyw. Natomiast działa to również w drugą stronę, gdzie można poprzez wpis na portalu kogoś bardzo skrzywdzić. Wczytuję się w lokalne portale, gdzie jest dużo ciekawych informacji, ale również znajdują się i takie wpisy które napawają obrzydzeniem.

Jakie ma Pan plany działania na najbliższą przyszłość. Czym chce się Pan zająć.

W kampanii wyborczej przedstawiałem swoim wyborcom program mojego Komitetu Wyborczego „Program 2018 Arseniusza Finstera”. I to chciałbym realizować. Natomiast na osiedlu w najbliższym czasie będą zamontowane spowalniacze na ul. Książąt Pomorskich. Również jako samorządowiec zabiegam o jak najszybsze wdrożenie realizacji budżetów obywatelskich. Na naszym osiedlu środki finansowania z tego budżetu będą przeznaczone na zagospodarowanie terenu przy ulicy Karsiańskiej pod budowę kompleksu rekreacyjno-wypoczynkowego.

Jak Pan wypoczywa i jakie sporty uprawia.

Przede wszystkim wypoczynek aktywny. Z żoną często wyjeżdżamy na wycieczki rowerowe. Również wyjazd nad morze czy w góry daje możliwości wypoczynku. Ponadto jestem miłośnikiem zbierania grzybów.

Czy planuje Pan wystartować w następnych wyborach.

Jeszcze do następnych wyborów trochę czasu. Skupiam się w tej chwili na realizacji tego programu, który był prezentowany w tej kadencji. Czas pokaże.

I na koniec.

Jest okres wakacyjny. Życzę więc wszystkim chojniczantom przyjemnego wypoczynku, a czytelnikom „Chojniczanie” miłej lektury. Naprawdę warto go czytać.

Dziękuję za rozmowę Jacek Klajna

Reklama

STIEBEL ELTRON

VIESSMANN

GEBERIT

KERMI

**Fotowoltaika
Pompy ciepła
Ceny do negocjacji**

**Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
Projektowanie i nadzór inwestorski
Pełny zakres usług sanitarnych**

Zakład Instalacji Sieci Sanitarnych

Wod. Kan. - C.O. Gazu

MIROSŁAW JANOWSKI

miroslaw.janowski@wp.pl

**CHOJNICE, ul. Daglezjowa 8
SIEDZIBA: ul. Strzelecka 28**

**tel. kom. 602 791 986
tel. 52 395 11 33, fax: 52 397 62 51**



Chojnickie ślady w Innsbrucku



Dr Przemysław Zientkowski

Doktor nauk humanistycznych, Pełnomocnik Burmistrza Miasta Chojnice ds. Rozwoju i Współpracy Naukowej.

W 1964 r. dzięki staraniom redaktora naczelnego czasopisma „Der Brenner” - Ludwiga von Fickera powstał jeden z instytutów badawczych Uniwersytetu w Innsbrucku – „Brenner Archiv” stanowiący centrum badań nad literaturą. Utrzymywany w finansowej współpracy Państwa, Uniwersytetu i Miasta Innsbruck gromadzi prócz archiwów redakcyjnych i materiałów dziennikarskich pisma, również nieocenionej wartości rękopisy i wczesne wydania (nierzadko z odręcznymi notatkami autorów czy recenzentów) dzieł takich osobistości jak Georg Trakl, Ludwig Wittgenstein, Norbert C. Caser, Christine Lavant, Grete Gulbransson, Ferdinand Ebner czy Christine Busta. Wśród materiałów archiwalnych obszerną część stanowi również bogata korespondencja pierwszego kustosa archiwum Ludwiga von Fickera z osobistościami literatury, filozofii i sztuki (Paula Celana, Martina Heideggera, Karla Krausa, Else Laskera, Rainera Marii Rilke i wielu innych).

I właśnie przeglądając katalogi owej korespondencji natrafiłem na list dotyczący zmarłego w Krakowie austriackiego poety –

Georga Trakla, a kierowany do Ludwiga von Fickera przez profesora Uniwersytetu Sor-



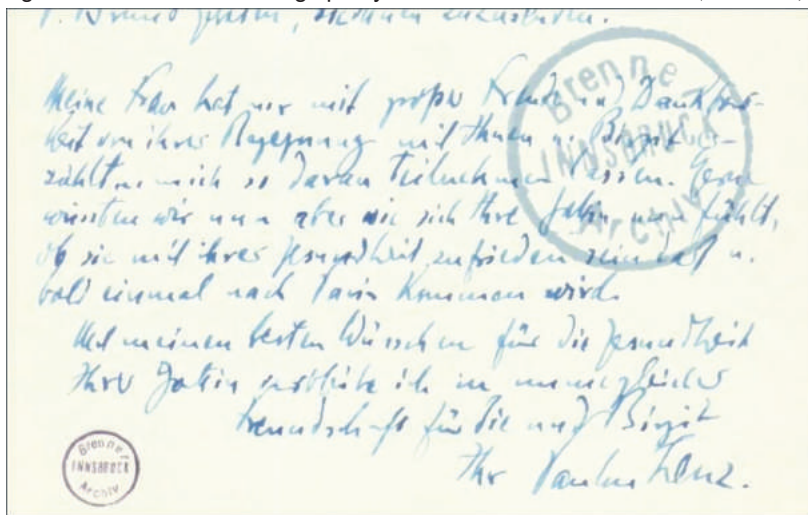
Autor z dr Christine Riccabona pracownikiem archiwum w Brenner-Archiv (Innsbruck)

bona w Paryżu **Paulusa Lenza – Medoca**. Tego ostatniego nie znalazłem, dlatego też zainteresowany treścią listu, począłem szukać informacji o autorze. Na próżno szukać hasła Paulus Lenz- Medoc w polskiej literaturze. Jeśli już pojawiają się szcątkowe informacje dotyczą raczej jego twórczości i działalności we francuskim ruchu oporu niż przedstawiają rzeczowy i uporządkowany biogram. Niemieckie encyklopedie również nie wyczerpują tematu. Redaktorzy wspominają jedynie, że prof. PaulLenz urodził się 10 sierpnia 1903 roku w małym pruskim miasteczku Konitz, że w wieku 27 lat został pierwszym sekretarzem Związku Katolików Niemieckich, aresztowany w 1933 roku przez hitlerowców, przy najbliższej okazji uciekł do Francji, gdzie wstąpił do ruchu oporu i, w upodobaniu dla sławetnego regionu Francji słynącego z uprawy najprzedniejszej winorośli, przyjął przydomek „Medoc”. Po wojnie został pierwszym zagranicznym wykładowcą zatrudnionym na Sorbonie (filozof, kulturoznawca) oraz zastąpił z wielkich czynów na rzecz pojednania narodów niemieckiego i francuskiego, za co

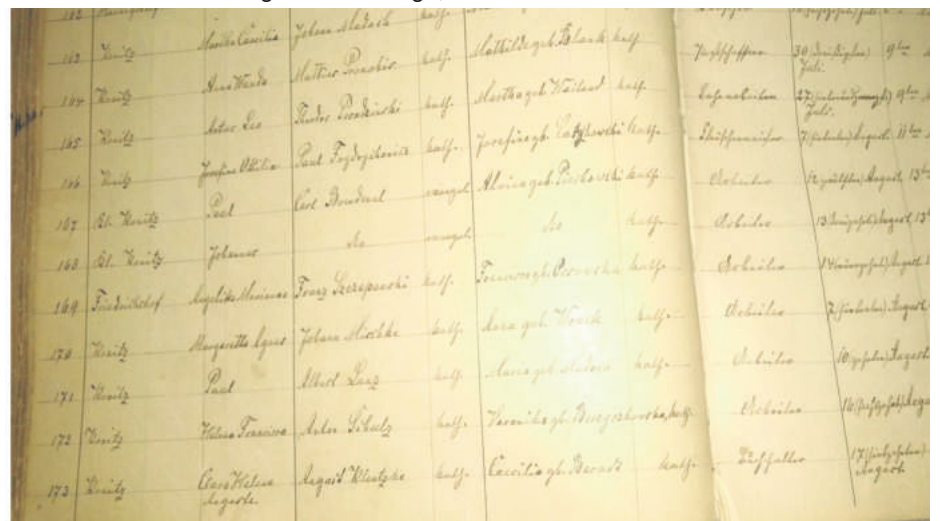
w 1984 roku został wyróżniony Wielkim Krzyżem Zasługi z Gwiazdą Republiki Federalnej Niemiec. Zmarł w Paryżu 7 września 1987r.

Chojnicki ślad w życiorysie Palusa Lenza – Medoca potwierdzają księgi parafialne przechowywane w archiwum Bazyliki Mniejszej w Chojnicach, do których dotarłem dzięki uprzejmości ks. dziekana Jacka Dawidowskiego i p. Leona Lorka. Czytamy w nich, że przyszły wykładowca Sorbony przyszedł na świat 10 sierpnia 1903 roku z ojca Alberta Lenza (robotnika) i Marii (de domo) Medoch. (Co wskazuje raczej, że wybór późniejszego przydomka podyktowany był raczej względami rodzinnymi). Kwestie dzieciństwa i chojnickiej ścieżki edukacji prof. Lenza stanowią inny zakres badań. W samym zaś Brenner Archiv udało się odnaleźć jeszcze cztery inne listy wymieniane pomiędzy Fickerem a wykładowcą Sorbony, stanowiące chojnicki ślad w Innsbrucku.

dr Przemysław Zientkowski



Fragment listu Paulusa Lenza do Ludwiga-Fickera.



Poz. 171 - wpis w Księdze Chrztałów Kościoła Farnego (obecnie Bazylika Mniejsza w Chojnicach) dotyczący chrztu Paula Lenza.

EUROSTANDARD
Salon Łazienek www.eurostandard.biz

Topole 20 k/Chojnic
Szczecinek, ul. Wiśniowa 10

**TWOJA ŁAZIENKA,
TWOJE MARZENIA**

Zaprojektujemy Twoją Łazienkę



EXCELLENT
STUDIO



Wojna trzynastoletnia na wystawie w chojnickiej bibliotece

We wrześniu 2016 roku mija 550 rocznica bitwy pod Chojnicami, która kończyła wojnę trzynastoletnią. W związku z tym Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach przygotowała wystawę pn. „Znaczenie Chojnic w wojnie trzynastoletniej. 550-lecie bitwy pod Chojnicami”. Można ją oglądać w sierpniu i wrześniu. Na ekspozycji zaprezentowane są materiały opisujące przyczyny oraz poszczególne etapy wojny trzynastoletniej. Na wystawie można przeczytać także o pierwszej bitwie pod Chojnicami, która miała miejsce w 1454 roku i zakończyła się klęską, jej przebiegu i skutkach. Wojna trzynastoletnia na wystawie podzielona została na trzy

etapy, których działania militarne możemy obejrzeć na mapkach oraz poczytać o nich w książkach i dodatkach do czasopism. W gablotach składających się na wystawę znajduje się też opis bitwy pod Świecinem, a także oblężenia Chojnic z 1466 roku. Zakończeniem wojny trzynastoletniej był II pokój toruński z 1466 roku. O jego postanowieniach można przeczytać m.in. w kronikach Jana Długosza prezentowanych w ostatniej gablocie wystawy. Ekspozycja dostępna jest do końca września w Czytelnii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach (pokój 104) w godzinach otwarcia biblioteki. Zapraszamy! (tekst i foto: MBP. <http://bibliotekachojnice.pl>)



Bezpieczna droga do szkoły

Wraz z początkiem roku szkolnego Straż Miejska w Chojnicach wzmocni patrole na przejściach dla pieszych w pobliżu szkół. Działania zostaną podjęte w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły” organizowanej przez Prefekturę Straży Gminnych i Miejskich Województwa Pomorskiego. Do akcji przyłączyło się 19 pomorskich straży miejskich. Jej celem jest przegląd infrastruktury przy-szkolnej: przejść dla pieszych, stanu chodników, ogrodzeń, barierek i innych zabezpieczeń, a także wskazanie ewentualnych zagrożeń i sprawne ich wyeliminowanie. Po zakończeniu programu powstanie raport podsumowujący podjęte działania.

Irmina Szyca



Letnie warsztaty plastyczne

W dniach 8 do 12 sierpnia w Chojnickim Centrum Kultury odbyły się warsztaty plastyczne dla dzieci. W tym roku główną ideą była nauka przez zabawę i doświadczenie. W pierwszym dniu dzieci wybrały się do chojnickiego Eksperymentarium - gdzie uczyły się o przyrodzie oraz historii naszego regionu poprzez świetną zabawę. Poznały także tajniki chemii poprzez doświadczenia, które można przeprowadzić nawet we własnym domu. Dzień drugi związany był z morzem i rybami - dzieci próbowały zbudować własne akwarium z niepotrzebnych rzeczy, które można znaleźć w każdym domu. Potem obserwowały jak te przedmioty zachowują się w wodzie. W trzecim dniu poznawały sowy - nasze rodzime ptaki, które są bardzo tajemnicze. Staraly się rozgryźć zagadkę ich popularności w kulturze masowej. Próbowały też inspirować się sową i stworzyć eko-maskotkę z eko odpadów. W kolejnym dniu dzieci zostały zaproszone do Gospodarstwa Artystycznego Państwa

Mankiewiczów, gdzie w okolicach pięknej przyrody malowały obrazy związane z rzeką i jej urokami. Była też strawa dla ciała, w postaci ogniska i własnoręcznego pieczenia kiełbasek. Dla dzieciaków była to ciekawa atrakcja. W ostatni dzień dzieci miały za zadanie zbudować dwa gadzety potrzebne w czasie wakacji - pierwszy to wachlarz zrobiony z patyczka do lodów oraz talerzyka jednorazowego, a drugi to piłeczka - gnieciuch wykorzystywana w różnych celach. Zabawa z piłeczkami była totalnym szaleństwem, dzieci dostały mnóstwo maki i balonów. Uczyły się jak stworzyć takie piłeczki wysypując mąkę do balonika, bawiąc się przy tym wyśmienicie. Warsztaty przyniosły dzieciakom dużo zabawy, radości i na pewno ciekawie wypełniły im wakacyjny czas. Rodzice również byli bardzo zadowoleni, że ich pociechy mogły uczestniczyć w akcjach Chojnickiego Centrum Kultury. Warsztaty prowadziła Wanda Sawicka - instruktor w pracowni plastycznej ChCK.



Liczba uczniów w roku szkolnym 2016/2017

Od września zmieni się liczba uczniów w chojnickich szkołach podstawowych i gimnazjach. W porównaniu do roku ubiegłego do podstawówek uczęszczać będzie 2659 dzieci, tj. o 192 mniej natomiast do klas pierwszych pójdzie 189 dzieci, czyli o 435 mniej. Spadek ten związany jest z cofnięciem ustawy wprowadzającej obowiązek szkolny dla 6-latków. Pomimo mniejszej liczby uczniów nie planują się zwolnień nauczycieli.

Inna sytuacja przedstawia się w gimnazjach. Tam będzie o 62 uczniów więcej niż w roku ubiegłym. Ogółem w szkołach podstawowych i gimnazjach naukę rozpocznie 3950 dzieci w 167 oddziałach, w tym 24 integracyjnych. Planuje się również, że w roku szkolnym 2016/2017 pięciu nauczycieli przejdzie na emeryturę.

Irmina Szyca



Na zdjęciu pożegnanie odchodzącej na emeryturę dyrektorki Szkoły Podstawowej nr 1 Barbary Leszczyńskiej, którą na stanowisku zastąpiła Ewa Modrzejewska.

XIX FESTIWAL PIOSENKI ŻEGLARSKIEJ

Tegoroczne szanty odbyły się 12 i 13 sierpnia. Była to już 19 edycja festiwalu. Na Chojnickim Rynku oraz na deskach Amfiteatru w Charzykowach zaprezentowały się najlepsze zespoły szantowe i folkowe. W piątek na Rynku w Chojnicach zagrały: Formacja, Drake i Ryczące Dwudziestki. Wieczorem w amfiteatrze im. Ottona Weilanda w Charzykowie zagrały: Formacja, Drake, Ryczące Dwudziestki, Orkiestra Samanta, Klang i Za horyzontem. Drugi dzień festiwalu miał podobny charakter. W sobotnie przedpołudnie na Starym Rynku w Chojnicach zaprezentowały się: Klang, Perły i Łotry oraz holenderski Harmony Glen. Występy zespołów przeplatane były konkursem szant i pieśni kubryku o Wielki Pagaj Ottona Weilanda. Prawdziwe tłumy „fanów” szant zebrały się jednak w sobotni wieczór w charzykowskim amfiteatrze. Prawie tysięczną publiczność „porwały” Atlantida, Chór Zawisza Czarny, North Wind, Marek Szurawski i Ryszard Muzaj, Perły i Łotry oraz Gwiazda festiwalu Harmony Glen. Swoją część miał też laureat tegorocznego konkursu Krzysztof Szczęśniak, który odebrał nagrodę i przedstawił swój repertuar licznie zgromadzonej publiczności. Najbardziej wtrwali przenieśli się po zakończeniu festiwalu do tawerny żeglarskiej „Buchta” gdzie muzyka szantowa grana była do białego rana.



Krzysztof Szczęśniak

Poeci w Chojnicach

Zaproszenie do przewodniczenia jury XXII Chojnickiej Nocy Poetów przyjął, choć nie znałam ani miasta, ani ludzi. Byłam tam zaledwie raz, na ubiegłorocznej Nocy i nawet mi się podobało. Co innego jednak być gdzieś przez kilka godzin, a co innego kilka dni.

Do Chojnic przyjechałam w przeddzień rozpoczęcia XII Biesiady Literackiej, mogłam więc zaobserwować i wysiłki organizatorów i przybywających gości, w sumie prawie trzydzieści osób. Większość witała się w gościnnych progach Bursy Powiatowej jak starzy, zaprzyjaźnieni bywalcy. Już samo to sugerowało, że trafiłam w miejsce przyjazne twórcom, choć to naród często gęsto o upodobaniach niecodziennych. Jakoś szybko udało mi się przełamać uczucie obcości ze stron obydwu, tak własne, jak i organizatorów. Działo się tak zapewne za sprawą przychyłania przez nich nieba poetom. A wyposażenie, które otrzymywał każdy gość to przewodniki, mapki i literatura na temat historii regionu. Bardzo mi się to przydało, bo o okolicach niewiele wiedziałam.

Nie ma co ukrywać, że organizacja kilkudniowej imprezy z udziałem twórców wymaga nakładu i sił i środków. Jak się okazało w Chojnicach nie zabrakło ani jednych, ani drugich. Goście zostali zaproszeni na ognisko z grillem, kaszanką i kiełbaskami do Krojant przez właścicieli tamtejszej Kliniki położonej w zabytkowym parku. Były śpiewy, piwo i prezentacje poezji.

W miejscu zakwaterowania towarzyszyła gościom Maria J. Kowalska, która cierpliwie informowała, przypominała, wyjaśniała i dbała żeby niczego gościom nie zabrakło. Podczas wycieczek po okolicy obecny był Radosław Krajewicz, dyrektor Chojnickiego Centrum Kultury. Miejscowe muzeum na potrzeby uczestników imprezy o godzinę wcześniej otworzyło swe podwoje, żeby termin nie wszedł na termin. A w piątkowy, wyjątkowo chłodny i mokry

wieczór pracownik bursy uruchomił na godzinę ogrzewanie, żeby, jak stwierdził, zmienić powietrze w pomieszczeniach. W świetlicy bursy, gdzie na zajęciach warsztatowych, albo po prostu na pogaduchy spotykali się poeci, na stołach leżały białe obrusy, stały piękne kwiatowe kompozycje, a do stałej dyspozycji były kawa i herbata ze słodkimi akcentami. Palacze, a tych nigdy nie brakuje, spotykali się przed drzwiami wejściowymi gdzie stała duża popielnica, nie wiadomo kiedy opróżniana.

Na samej Nocy Poetów, już w amfiteatrze w fosie, stał się Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic, który wręczał nagrody laureatom Konkursu Jednego Wiersza. Do skromnej koperty dołączana była czerwona róża, a wyróżniony autor prezentował swój utwór osobiście licznie, mimo deszczowego i chłodnego wieczoru, zgromadzonej publiczności. Nie będę detalicznie wyliczać kto poza tym występował i w jakiej kolejności, bo jak sądzę zrobiły to już lokalne media, także te elektroniczne. W każdym razie poeci wrócili do bursy po północy i długo jeszcze kontynuowali wieczór w świetlicy. W niedzielny poranek, przy wspólnym, pożegnalnym śniadaniu, ci dalej mieszkający dostali zadanie przygotowania kanapek dla siebie na drogę. Niby to nic szczególnego, ale świadczy o gościnności oraz szacunku dla gości.

Proszę mi zatem pozwolić, że podziękuję w imieniu własnym i uczestników za prowadzenie od lat imprezy znanej już w kraju. Dziękuję organizatorom, radnym, którzy podjęli uchwałę o wydaniu na nią miejskiego grosza, sponsorem, którzy słodzili i ukwiecali życie uczestników, wszystkim, którzy dołożyli w jakikolwiek sposób swoją cegiełkę z jakich składała się impreza. Jak było? Niech za komentarz wystarczą powtarzane przez uczestników na pożegnanie słowa – do zobaczenia za rok!

Maria Ewa Aulich



CHOJNICKIE NOCE OPERETKOWE



Zaczynamy doroczne polowanie! Pierwsi ruszają oczywiście starzy wyżeracze, którzy łowią najlepszą zwierzynę rok w rok, od 1541. Jednak nie musimy długo czekać na następnych: oto emerytowany wojskowy z żoną i dwunastoletnią wnuczką. A trzecie miejsce zajmuje peleton kobiet w średnim wieku i siłą ciągniętych mężów. Wybiła piętnasta. Połowa miejsc siedzących już upolowana.

Taką oto popularnością cieszą się Chojnickie Noce Operetkowe. Ludzie gotowi są nie tylko poświęcić wieczór aby trochę się ukulturalnić, ale czyhają już od rana, żeby mieć dobry widok. Z resztą: słusznie, bo przecież jak tak się stoi cały czas to owacje na stojąco wydają się nieco mało uroczyste. A czy spektakl się podoba, czy nie, to widz prawa ma i jednym z nich są takie właśnie owacje.

A czy zasłużyli? Muszę przyznać, że moim zdaniem zrobili to świetnie. Pierwszego dnia- w jajo, drugiego- w balona.

Jajo oczywiście jako symbol nowego życia, a poniekąd też mężczyzny. Połączenie tych dwóch znaczeń, które dokonało się przy niesamowitej muzyce, zainspirowało pleć silną do tworzenia. Nowych światów, historii, postaci, a nawet, o tak!, emocjonalnych zawitości... A wszystko to przez ten twardy, magiczny sen nocy letniej.

„La luna rossa” bo taki tytuł nosił wieczorny spektakl okazał się być typowy manifestem szerzenia ideologii multikulturalizmu, choć w swej kosmopolitańskości, nieco europejskiego. Pieśni włoskie, greckie,

żydowskie lśniły niczym diamenty, co chyba wpisane było w założenie gdyż wykonywał je zespół „Diamanti”. Przypadek?

Nie sądzę, bo też nie do mnie należy ocena. Chociaż w skali, od pogawędki do terapii psychiatrycznej, „CafeBodo”, dnia drugiego, plasuje się na kozetce u psychologa. Po latach milczenia i udawania niezwykłych złamano w końcu topos artysty-perekcjonisty. W warszawskiej kawiarence Eugeniusz Bodo, grany przez Tadeusza Seiberta, oraz Hanka Ordonówna, którą zastępowała Emilia Czekala, wyznali w końcu swoje problemy. Otóż Bodo targany jest poważnym schorzeniem, które objawia się niemożnością wyrażania uczuć. Cytując „jestem zimny drań”. Natomiast u Ordonówny stwierdzono fobię przed ciemnością co sama przyznała „Ja się boję sama spać, bo strasznie ciemno”.

Nad widownią pękł balon problemów dwóch międzywojennych gwiazd muzyki. Czy więc mogło być dziwniej?

O tak, Hanna Ordonówna złożyła jednemu z mężczyzn propozycję „czy pan zaśnie ze mną?”, na co on, w przypływie dżentelmeństwa, nie mógł odmówić i opierał się dyplomatycznym. To z kolei spowodowało gwałtowne spojrzenia jego partnerki, na której milczenie po spektaklu, nie miało co liczyć.

Dobre to, że być może ten odosobniony przypadek skłonił kobiety do zostawienia swoich mężów w domu. A już na pewno w spokoju.

Wiktoria Hoppe



Foto: Radosław Osiński



Widno z chlebem w tle

W sobotę 6 sierpnia br. amatorzy swojskiego chleba wzięli udział w XIX Pieczeniu Chleba w Widnie. Ta niewielka miejscowość, położona nad malowniczą rzeką Zbrzycą, jest wyjątkowym miejscem dla tych, którzy pragną poczuć ducha historii i odpocząć od miejskiego zgiełku. Tu zaczyna się opowieść o życiu naszych przodków i ich metodach radzenia sobie z codziennymi wyzwaniami.

Już 10 tysięcy lat temu człowiek posilał się chlebem, chociaż jego smak i wygląd różnił się od dzisiejszych wypieków. Pierwotną jego formą były placki z mąki i śruty, pieczone w popiele lub na rozgrzanych kamieniach. Na przestrzeni wieków jego właściwości znacznie się zmieniły, głównie za przyczyną doskonalenia technik otrzymywania mąki oraz przyrządzania i wypieku ciasta. Gliniany garnek (dzwon) przysypywany gorącym popiołem dał początek kopułowemu piecom, które w niezmienionej formie przetrwały od czasów rzymskich niemal do naszej epoki.

Piec w Widnie od samego początku służył okolicznej ludności. Wypiekano w nim do 2 tuzinów chleba, a gorącego pieca używano do suszenia ziół, grzybów i owoców, z których słyną okoliczne lasy. Z biegiem czasu stracił on swoje podstawowe przeznaczenie i stał się atrakcją turystyczną oraz elementem promocji regionu.

Od wielu lat strażniczką pieca jest mieszkanka Widna – pani Agnieszka Wera. Wypieka ona bochenki według naturalnej receptury, kultywując tradycję i zwyczaje przodków.

Jednak nie samym chlebem żyje człowiek. Organizatorzy – Gmina Brusy oraz Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach zadbały podczas festynu o moc atrakcji dla wszystkich grup wiekowych. Pomimo iż pogoda nie dopisała, do Widna przybyło wielu okolicznych mieszkańców oraz turystów. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się konkurencje takie jak „trafiony piekarz”, „zapieckowa moja twoja” czy przeciąganie liny. Uczestnicy imprezy mogli również obejrzeć występy zespołu folkloru Alzacji z Obermodern (Francja), prezentującego tradycyjne tańce i stroje. Wieczorem, po rozegraniu wszystkich konkurencji, goście bawili się na zabawie tanecznej.

Festiwal w Widnie został na stałe wpisany do kalendarza ważnych wydarzeń naszego regionu i co roku przyciąga miłośników domowych smaków. Przy takiej okazji wielu pospolitych „zjadaczy chleba” odkrywa w sobie nowy pociąg, którego lokomotywę stanowi dawna technologia produkcji chleba.

Helena Fryca-Hoppe



Zabawa na plaży z Bramą Pomorza



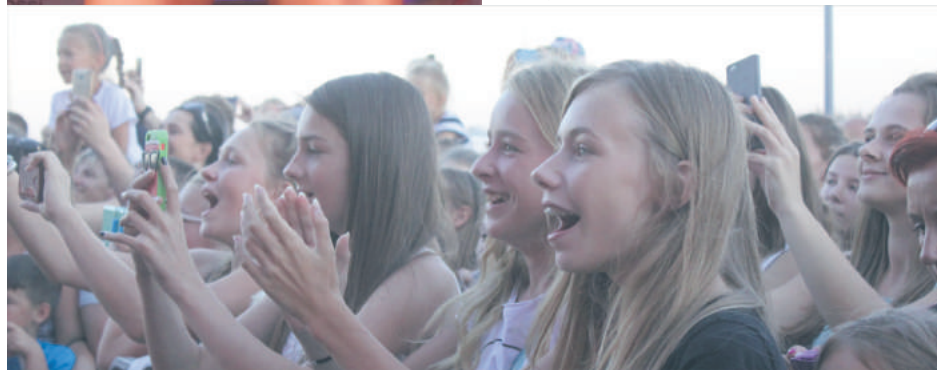
Centrum handlowe Brama Pomorza zorganizowało, wokół amfiteatru im. Ottona Weilandta w Charzykowie, wielką zabawę dla dzieci z DJ-em, licznymi zabawami sportowymi i pokazami zumba fitness. Na dzieci i ich rodziców czekała wata cukrowa, dmuchana zjeżdżalnia, konkursy z nagrodami oraz malowanie twarzy, które poprowadziły animatorki z sali zabaw Honolulu. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się zajęcia zumbi prowadzone przez Magdalenę Wałdoch, instruktorkę KaNaMy. Przed sceną swoich sił próbowały przede wszystkim maluchy, ale ich mamy dzielnie sekundowały im w rytmicznych ćwiczeniach. Po trawie jeździły elektryczne samochodziki, a niedaleko na wielkim basenie z wodą można było „pohasać” w wodnych kulach.



Koncert „Cleo” w Bramie Pomorza



26 sierpnia CH Brama Pomorza zorganizowało największe w regionie wydarzenie z okazji pożegnania lata i wakacji na, którym organizatorzy przygotowali moc atrakcji i dziesiątki nagród do rozdania. Impreza rozpoczęła się o godzinie 15:00. Na scenie przed Bramą Pomorza zobaczyć można było występy lokalnych artystów i wykonawców. Zobaczyliśmy „Akademię Maluszka” z Pawłowa, „Roztańczone Kamyki” z gminy Cekcyn, chojnickie stowarzyszenie Dworek Polski oraz, pod wodzą Jolanty Siewiert, tancerki z Lichnów. Teatr Cztery Żywioty przedstawił ciekawe teatralne etiudy, a licznie zgromadzone dzieci zabawiali: szczudlarze i akrobaci. Stałym elementem takich imprez jest też malowanie twarzy. Główną atrakcją i zwieńczeniem dnia był koncert Cleo, na którym ta pełna energii wokalistka ze znakomitym głosem „porwała” rzesze przybyłych fanek i fanów. Licznie zgromadzona publiczność nie zawiodła się na recitalu Cleo, która przypominała swe największe przeboje oraz sięgnęła też po utwór z najświeższej płyty. Jako suport przed koncertem głównym zagrał zespół Crazy z Człuchowa.



X TURNIEJ RYCERSKI - CHOJNICE 1466-2016

Chojnickie Centrum Kultury, Europejskie Stowarzyszenie "Pomerania" oraz Bractwo Rycerskie herbu TUR zaprosiło w sobotę 27 sierpnia 2016 r. do chojnickiej Fosi Miejskiej na X Turniej Rycerski. Turniej organizowany jest jako pamiątka po oblężeniu Chojnic z roku 1466, wydarzenia będącego właściwie finałem wojny trzynastoletniej. Wojny w której Chojnice odegrały znaczącą rolę zarówno na początku, jak i na końcu zmagania polsko - Krzyżackich. W tym roku turniej 10 i rocznica powrotu Chojnic do macierzy okrąga, bo 550-ta. W samo południe Turniej Rycerski otworzył burmistrz miasta Arseniusz Finster, który wspomniął o jubileuszowym charakterze turnieju licznie zgromadzonym uczestnikom. Nie mogło oczywiście zabraknąć pomysłodawcy turnieju Bogdana Kuffla. Podobnie jak w poprzednich latach, także i ten turniej rozpoczął się od uroczystego przemarszu uczestników - dzielnych rycerzy i ich dam do fosy miejskiej. Przemarsz był barwny i bardzo głośny bo okraszony ogłuszającymi wystrzałami z hakownic. Po części oficjalnej rozpoczęła się rywalizacja w turniejach: łuczniczym, tarczy i miecza, turnieju miecza długiego oraz biegu

sprawności par mieszanych. Pomiędzy godziną 13 a 17-tą odbywały się warsztaty plastyczne, warsztaty wytwarzania, barwienia oraz drukowania tkanin w okresie późnego średniowiecza i warsztaty zorganizowane przez Harcerski Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Funce. Można było także obejrzeć namiot edukacyjny Zaborskiego Parku Krajobrazowego oraz pokazy tańca i zabawy plebejskie. Po godz. 17:00 odbyły się rycerskie walki finałowe i wręczenie nagród. Najbardziej oczekiwanym punktem programu była oczywiście „Inscenizacja oblężenia Chojnic w 1466 roku”. Rozpoczęła się ona o godzinie 20:00. O godz. 21:15 wystąpił grający muzykę dawną zespół „Liarman”. Zespół Liarman tworzą pochodząca z Galicji (północ Hiszpanii) Susana Raso, gitarzysta Łukasz Gaszler oraz flecistka Lidia Małyszek. Zwieńczeniem wieczoru był teatr ognia "Ardienti". Patronat honorowy: nad imprezą objął: Poseł na Sejm RP - Marek Biernacki, Przewodniczący RM - Mirosław Janowski, Burmistrz Miasta Chojnice - Arseniusz Finster i Ks. Kan. Jacek Dawidowski.

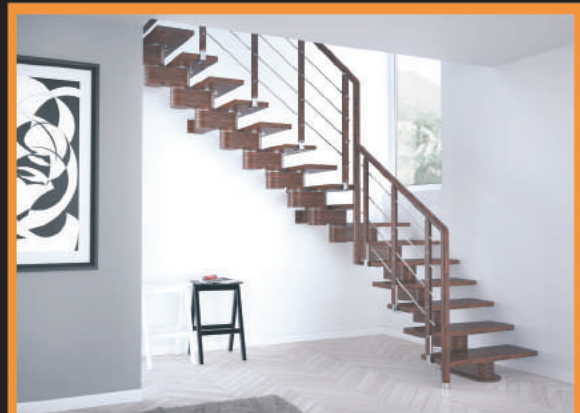
Jacek Klajna



Foto: Radosław Osiński

Reklama

"MEBLE I SCHODY CZOŁOWYCH POLSKICH I WŁOSKICH PRODUCENTÓW W JEDNYM MIEJSCU"



Chojnice, al. Bayeux 2 (koło Carrefoura) 52 395 16 24, www.mebel-perfekt.pl



„Stawiamy na rozwój społeczno-gospodarczy”

Moi krytykanci - M. Brunka i K. Kaczmarek pytali w poprzednim wydaniu Chojniczanina, „czy rzeczywiście stawiamy na kulturę?”. Piszę „krytykanci”, ponieważ ich argumenty mają niewiele wspólnego z krytyką. Otóż chciałbym krytyki, a nie krytykanctwa. Krytyk jest przygotowany, ma argumenty oparte o źródła, ma wiedzę itd. Krytykanci, to populiści którzy ciągle mijają się z prawdą, a argumenty i „fakty”, którymi się posługują są mówiąc kolokwialnie „cienkie”. Czy moja teza jest skuteczna? Oceńcie Państwo czytając mój tekst.

„Tegoroczne występy prezentowały się wyjątkowo słabo”. Tak sądzą Panowie Kaczmarek i Brunka. Chodzi im o Dni Chojnic. Krytykują zaproszenie Michała Szpaka, a potem piszą, że sąsiednie samorządy zaprosiły Urszulę, Big Cyc, Edytę Geppert, Varius Manx i Zbigniewa Wodeckiego. Czyli co? Szpak jest słaby, a zestaw naszych sąsiadów jest lepszy. Jaką miarą to zmierzili? Zastanowiłem się i oto kilka argumentów przeczących tej tezie.

Pierwszy: Michał Szpak wygrał w tym roku Festiwal w Opolu, był 8 na konkursie Eurowizji (3 w głosowaniu widzów), czyli jest w tym roku najbardziej utytułowanym polskim piosenkarzem!

Drugi: YouTube – to źródło muzyki. Wymienieni przez moich krytykantów wykonawcy mają maksymalnie po ok. 2,5 mln odsłon w przypadku ich największego hitu. Michał Szpak w swoim największym hicie ma ponad 10 mln odsłon!

Trzeci: Wykonawcy naszych sąsiadów już u nas byli – niektórzy kilka razy, a Michał Szpak był pierwszy raz!

Dodam, że szanuję i lubię wykonawców naszych sąsiadów, a M. Szpak śpiewał kilka dni temu też w Człuchowie. Myślę, że moje trzy argumenty przekonują do tego, że nie jest to krytyka. Jedynym argumentem przeciwko M. Szpakowi jest jego oryginalny image. Dodają też Panowie, że entuzjastów takiej decyzji nie było wielu. Panowie! Popatrzcie ile osób było na koncercie, zapytajcie jak się bawili, a co do imagu – sami popatrzcie w lustra! Krytykując Dni Chojnic zarzuca mi się, że nie było nic dla 30-latków. Przepraszam, a Teatr Broadway w niedzielę, zespół Tiny Turner Band, który wykonywał utwory największych legend lat 70-tych i 80-tych. Panowie chyba nie znają całego przebiegu naszego święta.

Zarzucono też oszczędność w Teatrach Ulicznych. Dlaczego? Bo nie trwały dwa dni, tylko jeden dzień. Podobno nie wykorzystałem potencjału „naszych docenia-

nych teatrów i uznanych organizatorów?”. Otóż to krytykanctwo i to bezczelne! Pytałem jednych i drugich i cóż – nie podzielają tezy Pana Brunki i Kaczmarka. Jak można coś takiego pisać nie pytając osób o których się pisze.

Jeżeli chodzi o kulturę, to już prawie wszystko, ponieważ dalej Panowie zajmują się Markiem Torzewskim, wybiegiem dla psów, dyskoteką pod gwiazdami i turystyką. Odpowiem i na te pseudo argumenty. Panowie piszą, że sprawa Torzewskiego miała niekorzystny dla nas rozgłos, że sprawę Promocja Regionu Chojnickiego ukryła, że nasze miasto stawia się w grupie kompletnego zaścianka! Sprawa jest w Sądzie, a Panowie już wydali wyrok.

Po pierwsze: M. Torzewski zarzuca, że Jego występ powinien być imprezą masową. Tak sobie Pan Marek może chcieć, ale występujący u nas artyści w niedzielę nigdy nie występują w formie imprezy masowej. Mogę zadać pytanie? Co to za artysta, który nie wie na jakiej imprezie występuje? Przed występem nie zapytał? Dlaczego? To żeby była masowa, było ważne po koncercie? Dlaczego? Odpowiem: B. Duraj za zgodą M. Torzewskiego zamieścił fragmenty Jego koncertu na swoim portalu. Niewiarygodne jest dla mnie zachowanie p. M. Torzewskiego.

Po drugie: Spółka informowała o sprawie zgromadzenie wspólników, a dla dobra sprawy nie musiała informować publicznie. Sprawa jest „dęta” i mogłem też napisać więcej, „ale dla dobra sprawy tego nie uczynię”. W jednym się zgadzam z p. Brunką i p. Kaczmarkiem – „wyłącznym właścicielem wizerunku artysty jest on sam”. Powtórzę – M. Torzewski zgodził się na zamieszczenie fragmentu koncertu na Chojnice.com. Byłem przy tej rozmowie!

Kolejny temat: „dyskoteka pod gwiazdami”. Panowie żalą się o dostęp do informacji publicznej. Otóż w każdej umowie z wykonawcą są klauzule poufności. Wykonawcy nie życzą sobie, aby podawać do publicznej informacji swoich wynagrodzeń. Jest tak z aktorami z Nocy Poetów, z wykonawcami z Dni Chojnic. Taką umowę podpisał też p. Duraj. Spółka nie mogła więc odpowiedzieć. Z klauzuli poufności mógł ją zwolnić Sąd lub strona umowy. Pytający byli niecierpliwi, nie kierowali sprawy do Sądu i przeprowadzono atak na p. B. Duraję i na mnie na portalu Chojnice24.pl. Sugerowano jakoby p. B. Duraj otrzymywał za każdą dyskotekę po 25 tys. PLN, zarzucono, że ja jestem beneficjentem tej „kasy”, ponieważ p. B. Duraj rzekomo mógł pożyczyć mi pieniądze na budowę mojego

domu. To były bezczelne i chamskie, a także kłamliwe oskarżenia, dlatego wystąpiłem do spółki i wykonawcy o zdjęcie klauzuli poufności. Tak się stało i zainteresowani uzyskali informację, że trzy dyskoteki kosztowały 15 tys. PLN, a nie 75 tys. PLN jak sugerowali kłamcy w Internecie. Dodam, że prosiłem p. Z. Tabatha, właściciela portalu o zdjęcie tych kłamliwych informacji. Nie uczynił tego, a ja w konsekwencji wytaczam mu proces cywilny. Tak wygląda prawda.

Panowie sugerują, że nakłady na kulturę są za niskie. Piszą o Chojniczance, Red Devils, o wybiegu dla psów. Można inaczej porównywać. Na modernizację oczyszczalni ścieków wydaliśmy 100 mln PLN. Można jeszcze bardziej populistycznie. Dziwne jest dla mnie to, że Panowie nie zauważyli, iż inwestujemy 11 mln PLN w nowy obiekt Centrum Kultury. W końcu swoje krytykanctwa piszą, że turyści nas omijają, a odwiedzają tylko mieszkańcy, którzy pracują w Anglii, Irlandii, Niemczech. W tym samym czasie portal „Wirtualna Polska” poleca Chojnice jako jedno z kilkunastu najładniejszych miast w Polsce, a portal Onet lokuje w grupie ok. 30 miast za najlepsze rewitalizacje – stawia nas za wzór.

System stypendialny dla twórców kultury będzie tworzony i będzie się rozwijał. Na miarę możliwości budżetu miasta. Uważam, że wzrost wydatków na kulturę będzie szybszy po wykonaniu ważnej i kosztownej inwestycji budowy nowego obiektu.

Na koniec mam apel do Państwa. Pan Brunka i Kaczmarek piszą, że jesteśmy zaściankiem, że ja koloruję miasto, że jesteśmy zacofanym skansenem. Ja piszę, że budujemy, podaję przykłady, mamy ogólnopolskie nagrody, jesteśmy ceniemi w regionie. Przy takim dysonansie dobrze jest spojrzeć na miasto oczyma przybysza z zewnątrz. Niedawno powstał film o Chojnicach. Osobiście nie znam autora, ale w Internecie widać, że jest pasjonatem i wykonał przeszło setki takich filmów. Popatrzcie i zobaczcie jak Jego oczami wyglądają Chojnice. W wyszukiwarce proszę wpisać YouTube, a następnie hasło – Trakt Tajemnic Chojnice. Film dostępny jest także na portalu Chojnice.com. Życzę miłych wrażeń i proszę o analizę mojego tekstu i filmu.

Z poważaniem Arseniusz Finster

Reklama

NOWE MIESZKANIA

na osiedlu
Nowe Pogodne
w Chojnicach *Dowiedz się więcej!*

605 90 60 20
www.MieszkaniaChojnice.pl



Biuro sprzedaży mieszkań: Chojnice, ul. Angowicka 52



Ach te dzieci!

Jednym z głównych celów programowych PChS było zawsze podniesienie atrakcyjności osiedleńczej naszego miasta. Chodzi przy tym nie o atrakcyjność dla samych władz samorządowych, urzędników, pracowników służb miejskich i radnych, ale dla zwykłych mieszkańców, pracodawców i potencjalnych inwestorów.

Wieloletnia tendencja jest bowiem taka, że przybywa nam mieszkańców w gminie wiejskiej. Wiele dotychczasowych mieszkańców, na czele z naszym burmistrzem, wyprowadziło się ochoczo do ościennych powiatów. W naszym przekonaniu priorytetem powinno być nie tylko zatrzymanie chojniczan w ich mieście, ale także zachęcanie do osiedlenia się u nas rodzin z innych gmin Pomorza i całej Polski. Przez lata przedsiębiorcze miasta przyciągały miejscami pracy, dostępnością mieszkań, jakością opieki zdrowotnej, edukacją, dostępnością opieki nad dziećmi itp. I nie wynikało to z jakiegoś nierozumnego rozdawnictwa, ale z dobrze pojętego interesu własnego. Ekonomicznie aktywni obywatele, którzy zdecydowali się na zamieszkanie w konkretnej gminie to przecież znaczące wsparcie dla lokalnego budżetu oraz szansa na powstrzymanie postępującego starzenia się miasta.

Na ostatniej sesji rady miasta, poza obroną dwóch radnych pozbawionych decyzją wojewody mandatów za łamanie zapisów antykorupcyjnych ustawy o samorządzie gminnym, zajęto się także sprawą wynajęcia części budynku starego żłobka miejskiego przy ul. Młodzieżowej. Woła burmistrzowskiego klubu radnych podjęto decyzję o wynajęciu jego parteru bez przeprowadzenia stosownego przetargu. Umożliwia to także zapowiadana już przed rokiem sprzedaż tych pomieszczeń. Wszystko w tym samym czasie, gdy rząd z niemalym nakładem środków publicznych próbuje zachęcić Polaków do rodzenia dzieci...

Jakże inaczej przejawia się w tym względzie stanowisko opozycji. Jeszcze w lipcu nasze Stowarzyszenie zgłosiło propozycje zmian w systemie opłat za przedszkola i oddziały przedszkolne. Zgłosiliśmy propozycje, które przewidywały między innymi bezpłatną lub ulgową opłatę za opiekę w przedszkolach dla ubogich rodzin i dzieci z rodzin zastępczych, czy też ulgi dla rodzin, które wnoszą opłatę za więcej niż jedno dziecko.

Od wielu lat wskazujemy, że niemal całkowita prywatyzacja żłobków i przed-

szkoli była błędem. Dziś wiele faktów wskazuje, że mieliśmy rację. Po pierwsze koszty, jakie poniosą rodzice są dużo wyższe, niż choćby w sąsiednim Czluchowie. Mniej jest także, i to ponad dwukrotnie, miejsc w samych żłobkach. Stawia to młode małżeństwa, na których w mieście powinno nam szczególnie zależeć, w bardzo trudnej sytuacji. Jeśli nie stworzymy im warunków do rozpoczęcia życia w Chojnicach i wychowywania tu swoich dzieci, nie możemy liczyć, że kiedykolwiek w przyszłości osiedlą się tu!

PChS konsekwentnie sprzeciwiało się nieprzemyślanej prywatyzacji wszystkich przedszkoli. Dziś burmistrz planuje otwarcie nowych placówek i musi ponieść koszty adaptacji budynków na potrzeby powstających przedszkoli. Protestowaliśmy przed rokiem, gdy ograniczono możliwość przywrócenia samorządowych żłobków, podejmując decyzje zmierzające do sprzedaży dawnego budynku żłobka przy ul. Młodzieżowej. Taka sprzedaż miała być zagwarantowana umową z prywatnym podmiotem od kilku lat prowadzącym przedszkole.

Dziś, sytuacja jest taka, że wobec kolejnej reformy edukacji zarówno władze miasta, jak i rodzice są bezsilni. Z powodu możliwości pozostawienia dzieci dłużej w przedszkolach i zniesienia obowiązku szkolnego dla sześciolatków brakuje nam miejsc zarówno w żłobkach, jak i w przedszkolach, a miasto praktycznie nie ma żadnych możliwości w tym zakresie, gdyż nie prowadzi placówek, które mogłyby dostosować się do powstających wyzwań.

Sytuacja w mieście wypada więc kiepsko, gdy odniesiemy się chociażby do najbliższego miasta powiatowego. Rodzice najmłodszych dzieci w Czluchowie płacą za prywatny żłobek nie więcej niż 440 zł miesięcznie, a w Chojnicach prawie 600 zł. Niestety, popyt i poziom dopłat kształtują cenę, jaką zmuszeni są płacić sami rodzice. Ma to swoje konsekwencje zarówno ekonomiczne, jak i społeczne. Przede wszystkim młodym matkom trudno jest podjąć pracę bez zapewnienia opieki swoim pociechom. I tak 60 miejsc w człuchowskich przedszkolach to mniej niż 82 miejsca w Chojnicach, choć w przeliczeniu na mieszkańców proporcja jest jeszcze bardziej niekorzystna: Czluchów ma ok. 4,28 miejsca w żłobkach na każde 1 000 mieszkańców, zaś Chojnice tylko ok. 2,05 miejsca w żłobkach na każde 1 000 mieszkańców.

c.d na str. 15

Sierpniowe reflesje

Szanty czy operetka?

W muzycznym wakacyjnym kalendarzu mamy dwie mocne stałe pozycje: Chojnickie Noce Operetkowe i Festiwal Piosenki Żeglarskiej w Charzykowach. Koncerty odbywające się w ich ramach dostarczają wiele artystycznych przeżyć na wysokim poziomie i chwała ich organizatorom. Niestety, wielu chojniczan nie może rozkoszować się w pełni tymi smacznymi muzycznymi daniami drugiego sierpniowego weekendu, ponieważ sobotnie koncerty nakładają się na siebie. Festiwal szantowy jest już pełnoletni, a "podkasana muza" ma pięcioletni rodowód, więc miejscy organizatorzy powinni poszukać innego terminu.

Co z tą strażą?

Już w kwietniu 2013 roku zorganizowałem debatę "Czy straż miejska jest potrzebna?" z udziałem najbardziej znanego komendanta tej formacji Janusza Dzieciota. W chojnickiej Platformie Obywatelskiej większość uważała, że należy straż miejską zreformować, choć zwolenników likwidacji było całkiem sporo. Dwa lata temu sugerowaliśmy burmistrzowi Finsterowi konieczność reorganizacji municypalnych i ujęliśmy to w naszym programie wyborczym. Półtora roku temu wręczyłem naszemu wódtarzowi dokumentację dotyczącą standaryzacji i certyfikacji straży gminnych i miejskich prowadzonej przez Pomorski Urząd Wojewódzki. Bez echa... Potem odbyło się grudniowe referendum, z dobrą aczkolwiek niewystarczającą frekwencją, w którym 95 % było za likwidacją straży. Burmistrz Finster zapowiedział modernizację formacji i ponowne referendum za rok, którego wybór uszanuje bez względu na frekwencję. Dokonano pewnych zmian i za jakiś czas będzie można ocenić ich efekty. Zdziwienie budzi

jednak wycofywanie się okrzykiem wódtarza z obiecanego ponownego referendum - zasłanianie się brakiem zgody radnych ze swojego komitetu jest mało wiarygodne. Ogłaszając ponowne referendum Finster strzelił sobie w kolano. Liczba głosujących, którzy opowiedzieliby się za utrzymaniem straży, byłaby ok. 20-25 % (przy jeszcze niższej frekwencji) czyli dotrzymując słowa...

Czy prezydent Lech Kaczyński byłby za "apelem smoleńskim" w Krojantach?

W pierwszą niedzielę września tradycyjnie odbędą się w Krojantach uroczystości rocznicowe wybuchu II wojny światowej i szarzy 18 Pułku Ułanów Pomorskich. Komitet organizacyjny obchodów niejednogłośnie zdecydował, że podczas części patriotyczno-religijnej przy pomniku do apelu poległych zostaną dołączone osoby, które zginęły w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem. MON (czytaj min. Macierewicz) daje asystę wojskową i w tym roku rekordową kwotę 30 tys. zł oraz stawia warunki. 10 kwietnia 2010 roku był dniem tragedii narodowej, która dotknęła nas WSZYSTKICH! Jednak wymuszanie na organizatorach obchodów Poznańskiego Czerwca, Powstania Warszawskiego czy Szarzy pod Krojantami "apelu smoleńskiego", jest decyzją polityczną i brakiem szacunku dla historii. Nie należy do entuzjastów prezydentury tragicznie zmarłego Lecha Kaczyńskiego. Jednak dobrze wiem, że miał on ogromny szacunek dla naszej przeszłości i "mam przeczuć graniczące z pewnością", że nigdy nie zgodziłby się na taki gwałt na historii.

Złożę kwiaty i oddam cześć poległym w szarzy pod Krojantami 1 września, w dzień, kiedy 77 lat temu poświęcili oni życie w obronie Naszej Ojczyzny. Cześć Bohaterom i chwała ich czynom!



T UREX
Świat Żaluzji i Rolet



Firmowy Salon Sprzedaży

Klawkowo k. Chojnic ul. Gdańska 3, tel. /fax 52 39 777 48

kom: 602 113 018, e-mail: biuro@turexchojnice.eu

Przewóz osób Polska-Niemcy

+48 509 622 150

+48 666 29 21 21

www.busydoniemiec.pl

www.bawariabus.pl

west
SERVICE

SZYSZKA BUS

Odwiedź nas na FB



@CHOJNICEBUSY



Wycieczki do Niemiec: Wtorek, Czwartek, Sobota, Niedziela

Door to door

Dowozimy klienta BEZPIECZNIE pod wskazany adres.

Jakość podróży

Oferujemy podróże tylko i wyłącznie klimatyzowanymi busami marki Volkswagen T5, Opel Vivaro i Ford Custom.

Ubezpieczenie NNW

Na czas podróży Nasi Klienci posiadają pełne ubezpieczenie NNW.





Miejsca, których już nie ma – Chojnickie kościoły 1908



Widok chojnickich kościołów od strony wschodniej to klasyka chojnickich widoków. Zanim nie wybudowano ratusza był to najchętniej wykorzystywany w różnego typu wydawnictwach motyw. Z lewej strony niczym nie przesłonięta Fara. Potężna trójnawowa, halowa świątynia wzniesiona w stylu gotyku pomorskiego (nadwiślańskiego) z czerwonej cegły na podmurówce z głazów granitowych. Początki jej budowy sięgają roku 1340. Powstała prawdopodobnie na miejscu wcześniejszego drewnianego kościoła, o którego losach nic pewnego nam niestety nie wiadomo. Kościół konsekrował w roku 1365 bp Piotr, sufragan arcybiskupa gnieźnieńskiego Bogorii Skotnickiego. W środku kościół pojezuicki. Jezuici rozpoczęli budowę kościoła w roku 1718 (położenie kamienia węgielnego). Zasadniczy okres budowy świątyni, wg. projektu architekta zakonnego Jana Zelnera, przypadł na lata 1733 – budowa fundamentów do 1744 - kiedy to ukończono wieże. Kościół Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny to budowla późnobarokowa, jeden z najcenniejszych obiek-

ków tego typu na Pomorzu. Elewacja wschodnia zwieńczona trójkątnym przyczółkiem, niżej wybudowana w roku 1863, z wykorzystaniem dawnego muru miejskiego aula, miejsce „egzaminu dojrzałości” dla tysięcy chojniczan. W prawej części rysunku „trzynasta najstarsza szkoła w Polsce” - Królewskie Katolickie Gimnazjum w Chojnicach powołane 27 listopada 1815 w miejsce wcześniejszego kolegium jezuickiego i przez kolejne 22 lata od powołania jedyna szkoła średnia na Pomorzu. W roku 1937 u podnóża fary wybudowano nową plebanię. Potężny pięciokondygnacyjny budynek przysłonił od wschodu ten najcenniejszy chojnicki zabytek. W latach późniejszych różnego typu budynki wznoszone na dziedzińcu szkoły zaburzały ten układ urbanistyczny. Jednak prawdziwym „gwoździem do trumny” dla tego klasycznego widoku było wybudowanie nowej hali sportowej dla Liceum Ogólnokształcącego. W tym miesiącu obchodzimy 50-tą rocznicę nadania tej szkole imienia „Filomatów Chojnickich”.

Jacek Klajna

inpero.pl

Tworzymy skuteczne strony internetowe



www.inpero.pl

794 794 991

52 335 50 23

sprzedaz@inpero.pl

Proboszczowie i administratorzy parafii pw. Ścięcia Świętego Jana Chrzciciela w Chojnicach po II wojnie światowej



Bogdan Kuffel.
Starszy Bractwa
Rycerskiego herbu „Tur”.

Jacek Dawidowski

ksiądz, proboszcz parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Chojnicach od 1 lipca 1999 roku



Ksiądz proboszcz parafii Ścięcia św. Jana Chrzciciela, dziekan dekanatu chojnickiego. Urodził się 4 IV 1960 r. w Borucinie (pow. Kartuszy), w rodzinie urzędnika – księgowego Henryka i Rozalii z d. Gojtowskiej. Uczęszczał do szkoły w Borzestowie oraz Technikum Mechanicznego w Kartuzach, a po maturze studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie. Święcenia kapłańskie przyjął 17 maja 1986 r. w Pelplinie. Stopień magistra teologii uzyskał na KUL na podstawie pracy „Zarys monograficzny parafii Wygoda”. Pierwszą jego placówką wikariuszowską była Wielka Łąka, gdzie pracował w latach 1986-1987. Następnie pięć lat był wikarym w parafii św. Mateusza w Bydgoszczy – Fordonie. Kolejną placówką w latach 1992 - 94 była parafia Św. Trójcy w Kościerzynie. W 1994

roku został mianowany administratorem, a potem proboszczem parafii w Nowej Karczmie w dekanacie skarszewskim. Od 1 lipca 1999 roku pełni obowiązki proboszcza bazyliki pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Chojnicach. W 2003 roku został mianowany dziekanem dekanatu chojnickiego. Obecnie pełni urząd drugą kadencję. W 2004 r. otrzymał godność kanonika honorowego kapituły katedralnej pelplińskiej. Jako kustosz zabytkowej bazyliki przy współpracy z władzami miasta, korzystając z funduszy europejskich, przeprowadził gruntowną konserwację i renowację dachu i murów gotyckiej świątyni wraz z modernizacją całego placu przykościelnego. Pozyskał również środki na odnowę barokowego kościoła gimnazjalnego, która została wykonana pod nadzorem konserwatorskim.

Konsekwentnie buduje prestiż głównego chojnickiego kościoła. W jubileuszowym Roku Milenijnym bazylika pełniła funkcję kościoła stacyjnego dla diecezji pelplińskiej. W 2002 roku staraniem proboszcza Dawidowskiego patron kościoła św. Jan Chrzciciel został ogłoszony patronem Chojnic. Ks. Dawidowski organizował uroczyste obchody oraz seminaria naukowe z okazji 10 i 15 rocznicy nadania świątyni tytułu bazyliki mniejszej. Inicjował publikacje związane z historią bazyliki oraz kulturą religijną Chojnic. Jest członkiem Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Muzeum i duchowym opiekunem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Jest promotorem kaszubszczyzny w kościele lokalnym.

Opracował Bogdan Kuffel



Ach te dzieci!

(cd. ze strony 13)

To nie jest już zwykła porażka, to socjalny wstyd i bezmyślny sabotaż wobec programu 500+. Zgodnie z tą logiką chojniczanki mogą dostać od państwa dodatkowe pieniądze na dzieci, ale miasto będzie robiło z dostępu do sieci żłobków i przedszkoli towar deficytowy...

Osoby pracujące i płacące podatki w swoim mieście nie mogą więc liczyć na wsparcie samorządu; wsparcie, które otrzymują tu de facto zawodowi sportowcy w postaci 3.000 zł stypendium sportowego. Nie mogą też liczyć na wsparcie, które otrzymują radni prowadzący działalność gospodarczą na miejskim mieniu, za których miasto ochoczo poniesie koszty ich obrony w sądach administracyjnych. Nie mogą również liczyć na choćby ułamek spośród wielu milionów przeznaczanych na "inwestycje", którymi chwala się przed kolejnymi wyborami władze.

Mimo wszystko trudno nam się pogodzić z sytuacją, w której odrzucana jest propozycja zmniejszenia opłat dla rodziców w trudnej sytuacji życiowej, a buduje się skądiną bardzo fajny wybieg dla psów... Żadna normalna rodzina nie wyobraża chyba sobie zakupu zabawek dla psów kosztem opieki nad własnymi dziećmi. Tym bardziej dziwi fakt, że wśród priorytetów miasta rozrywka dla czworonogów ceniona jest wyżej aniżeli realne ulżenie rodzicom wychowujących młode pokolenie chojniczan. Tak można inwestować być może w kolejną kadencję, ale nigdy we wspólną przyszłość!

Każdy pieniądz w kasie miasta pochodzi przecież z naszych lokalnych funduszy, gromadzonych w postaci różnego typu danin. Borykając się, tak jak całe społeczeństwo z problemami demograficznymi, powinniśmy korzystać z doświadczeń tych samorządów, które postawiły na wspieranie młodych rodzin. W obliczu niskich zarobków na terenie naszego powiatu, w sposób szczególny powinniśmy mieć to na uwadze. Nie możemy też posiłkować się ulubionym argumentem naszego burmistrza w sytuacji, gdy czegoś nie robi: faktem występowania ograniczeń zewnętrznych (np. bariery prawne i makroekonomiczne). Bez względu na to, jak oceniamy obecny rząd, nigdy jeszcze w dobie III Rzeczypospolitej nie mieliśmy tak sprzyjającego dla samorządu otoczenia dla właściwej polityki rodzinnej: spadające bezrobocie i program 500+ dają szansę na uporanie się z wieloma problemami. Możemy temu wielkiemu wysiłkowi władzy publicznej sprzyjać albo możemy „stawać okoniem”, skupiając się na pozorach, zamiast mierzyć się z wyzwaniami. Jakiego wyboru dokonamy w naszym mieście pokazuje przyszłość. Obyśmy tylko nie byli ponownie mądrzy po szkodzie!

Mariusz Brunka, Kamil Kaczmarek

18 wrzesnia 1454 – 28września 1466

Krzyżacy zajęli Chojnice w roku 1309 i ich panowanie w tej części Pomorza trwało 157 lat. Zakończyła je dopiero wojna 13-letnia (1454-1466) w której to Chojnice odegrały liczącą się rolę. Czwartego lutego 1454 Związek Pruski wypowiedział posłuszeństwo Zakonowi, 6 lutego wybuchło antykrzyżackie powstanie, a 15 lutego obalona została prokrzyżacka rada Chojnic. Krzyżacy nie zamierzali jednak łatwo oddać Pomorza. Już w marcu przybywają liczne siły zaciężnych krzyżackich i 23 marca oblegają Chojnice. Następnego dnia miasto poddaje się. W kwietniu pod Chojnice docierają wojska Związku Pruskiego pod dowództwem Mikołaja Szarlejskiego i rozpoczynają prawie pięciomiesięczne oblężenie. Na pomoc załodze Chojnic w połowie września rusza piętnastotysięczna armia dowodzona przez księcia żagańskiego Rudolfa i 18 września 1454 roku w godzinach popołudniowych dociera pod Chojnice, gdzie napotyka wielką armię polsko-pruską dowodzoną przez Króla Kazimierza Jagiellończyka. Armia Polska liczy 16 tys. pospolitego ruszenia, kilka tysięcy pachołków, dwa tysiące zaciężnych Związku Pruskiego, pół tysiąca zaciężnych gdańskich i prawie tysięczny oddział rycerstwa pomorskiego. Wojska Kazimierza rozlokowane są w rejonie dzisiejszych ulic Piłsudskiego, Dworcowa,

Angowicka, a armia krzyżacka po drugiej stronie jeziora Zakonnego (park 1000-lecia). Szturm wojsk królewskich przez groblę jeziorną (dzisiaj ulica Brzozowa) przynosi w pierwszej fazie bitwy znaczny sukces. Ginie dowódca krzyżacki Rudolf, część jazdy krzyżackiej ucieka w kierunku miasta, a wojska docierają do taborów krzyżackich. Jednak dowódca obrony Chojnic Henryk Reuss von Plauen dokonuje przez bramę gdańską wypadu na tyły wojsk polskich zmieniając przebieg bitwy. Wśród wojsk polskich wybuchają panika, oddziały cofające się przez groblę ponoszą znaczne straty spowodowane głównie licznymi utonięciami. W pościgu Krzyżacy docierają do obozu polskiego liczącego około trzech tysięcy wozów z prowiantem i sprzętem wojskowym. W ich ręce wpada także 16 dział i namiot królewski. Król Kazimierz Jagiellończyk prawie siłą zostaje zabrany z pola walki. Trwająca zaledwie trzy godziny bitwa przynosi dotkliwą klęskę. Zginęło ok. trzech tysięcy ludzi, a wielu znacznych dowódców dostało się do niewoli. Klęska chojnicka przekreśliła wszystkie wcześniejsze sukcesy i odwlekła do 28 września 1466 roku powrót Chojnic do korony.

Jacek Klajna





Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa
Przyjaciół Nauk

Pod opieką Anielskiej Panny

Juliusz Prądyński urodził się 20 września 1818 r. w Objezierzu k. Chojnic w rodzinie ziemiańskiej Rafała i Anny z Lewald-Jezierskich. Edukację gimnazjalną odbywał w Chojnicach, gdzie należał prawdopodobnie do organizacji filomackiej „Polonia” (1835-1838).

Dawny uczeń wykładowca

Po ukończeniu szkoły średniej (1838) studiował w Münster i we Fryburgu Badeńskim. Od 1842 r. przebywał w Seminarium Duchownym w Pelplinie, gdzie w 1844 r. przyjął święcenia kapłańskie. Posługę wikariuszowską sprawował w Kaplicy Królewskiej w Gdańsku, a później w Oliwie. W styczniu 1846 r. uzyskał w Münster licencjat teologii. W tym samym roku odbył pielgrzymkę do Rzymu; był na audiencji u Ojca św. Grzegorza XVI. Po powrocie do diecezji został administratorem w Kamieniu Kraj., zaś od sierpnia 1848 do marca 1854 r. nauczał religii katolickiej w szkole, której był absolwentem – w Królewskim Katolickim Gimnazjum w Chojnicach. Doprowadził do wprowadzenia, we wszystkich uczonych przez niego klasach, języka polskiego. Przyczynił się również do założenia w 1849 r. biblioteki dla polskich uczniów. Odezwę w tej sprawie ogłosił w czasopiśmie „Szkoła Narodowa” wydawanym w Chełmnie.

Kanonik gremialny

W lipcu 1849 r. podpisał petycję duchowieństwa dekanatu chełmińskiego do ministerstwa oświaty w Berlinie o szersze uwzględnienie języka polskiego w szkolnictwie

pruskim. Dał się poznać jako żarliwy obrońca polskiej mowy i kultury. Aktywnie uczestniczył w prosynodzie diecezjalnym w Pelplinie (1849), na którym bronił praw języka polskiego w szkole i w Kościele.

Ks. Prądyński popierał patriotyczne dążenia Ligi Polskiej, działającej w latach 1848-1850; sprzyjał też poczynaniom założonego w 1848 r. Towarzystwa Pomocy Naukowej, pozyskując nowych członków. W 1854 r. został proboszczem w Nowem, gdzie przejął obowiązki dziekana i inspektora szkół ludowych. Władze diecezjalne



Zakład Najświętszej Marii Panny Anielskiej w Kościerzynie. Foto: sierpień 2016

doceniły jego dotychczasową posługę: w 1855 r. biskup ordynariusz A. Sedlag mianował go kanonikiem gremialnym Kapituły Katedralnej Chełmińskiej i radcą konsystorza. Dawny filomata chojnicki został ponadto kaznodzieją katedralnym (1858-1868) i dziekanem kapituły (1870).

Na niwie oświatowej

Wspólnie z siostrą Klementyną Łaszewską w 1861 r. był fundatorem Zakładu Najświętszej Marii Panny Anielskiej w Kościerzynie. Zakład ten był pierwszą i jedyną w tym czasie na Pomorzu polską szkołą średnią dla dziewcząt. Ks. Prądyński z ramienia władz kościelnych sprawował funkcję kuratora. Szkoła ta była mu szczególnie bliska; systematycznie zabiegał o jej rozwój i przeznaczał na jej utrzymanie znaczne kwoty. Władze pruskie wrogo zapatrywały się na działalność zakładu, który nazywały ostoją polskości i wylęgarnią polonizmu.

Honorowy doktorat

Wychowanek Gimnazjum Chojnickiego należał także do inspiratorów założenia czasopisma „Pielgrzym” w 1869 roku. Redakcja i współpracownicy tego pelplińskiego periodyku bronili na jego łamach praw ludności polskiej na Pomorzu. Juliusz Prądyński zawsze stał bowiem na straży polskości; należał do kilku stowarzyszeń religijnych pielęgnujących trwale wartości katolickie i wspierających polski ruch narodowy (również na Mazurach, np. Stowarzyszenie św. Bonifacego i św. Wojciecha). Słynął również z ofiarności na cele religijne i społeczne, m.in. udzielał

finansowego wsparcia Collegium Marianum w Pelplinie. Jako przedstawiciel Kapituły Katedralnej brał udział w toruńskich uroczystościach Jubileuszu Kopernikańskiego w 1873 roku.

Z okazji półwiecza kapłaństwa (1894) otrzymał godność protonotariusza apostolskiego i honorowe obywatelstwo miasta Kościerzyny, którego władze potrafiły docenić jego zasługi na niwie oświatowej. Pięknym zwieńczeniem obchodów 50-lecia święceń kapłańskich było nadanie ks. Prądyńskiemu doktoratu honorowego przez Uniwersytet w Münster.

Ksiądz Juliusz Prądyński, niestrudzony obrońca polskości w latach zaboru pruskiego, zmarł w Pelplinie 11 grudnia 1894 roku.



W CHOJNICACH KRÓLOWAŁA POEZJA 04.08. — 07.08 .2016

I znowu kolejna – tak bardzo oczekiwana, Chojnicka Noc Poetów za nami. Tym razem XXII. Minęły również XII Chojnickie Spotkania Poetów, które odbyły się w Powiatowej Bursie dla Młodzieży Szkolnej przy ulicy Świętopełka 1, tworząc z gospodarzami tego obiektu rodzinne więzi. Przybyli goście prezentowali swoje wiersze, grali na gitarach, keyboardzie i harmonijce. Przed

w imieniu poetów z: Dębicy Kaszubskiej, z Olsztyna, Gdańska, Warszawy, ze Zduńskiej Woli, z Krakowa, Bydgoszczy, Gostycyna, z Grzybowia, Gdyni, Nowego Sącza, Świebodzina, Torunia, Białegostoku, Głogowa, Wierzycy i naturalnie z Chojnic. Przy ognisku, oprócz ludzi, królowała magia sztuki w mariażu z naturą. Po powrocie podziwialiśmy piękny stół, na

nych ryb, które otrzymaliśmy z Zakładów Rybnych w Myłofie, a Zakłady Mięsne „Skiba” darowały wędliny z pierwszej półki, które wszystkim bardzo smakowały. Poeci podczas warsztatów poetyckich: „Poeci i czytelnicy w świetle liryki” (Maria Aulich), „Fraszka i aforyzm” (Kazimierz Słomiński), „Tworzymy haiku” (Irena Grabowiecka) degustowali chojnickie słodkości, komentując poezję stołu, no i naturalnie poetyckie walory naszego pięknego miasta.

Zwycięzcą konkursu „O srebrny klucz” XII Ogólnopolskich Spotkań Poetyckich była Joanna Babiarsz – Szot z Nowego Sącza, II m. zajęła Łucja Gocek z Chojnic, III m. Michał Gajda z Wrześni, a wyróżnienia zdobyły panie Alina Rzepicka z Bydgoszczy oraz Barbara Kasica – Kołomyjska z Gostycyna.

Organizatorzy umożliwili gościom także wycieczkę do kaszubskich Swornegaci i atrakcje kaszubskiej chaty, zwiedzenie Muzeum Historyczno – Etnograficznego w Chojnicach oraz największego w Polsce akweduktu przenoszącego wody Wielkiego Kanału Brdy nad Czerską Strugą i inne urokliwe miejsca Fojutowa oraz pobyt w amfiteatrze na XXII Chojnickiej Nocy Poetów. A po niej koncert wierszy i muzyki w wykonaniu przybyłych gości.

Dama – poezja roztaczała nad widownią fosi magiczny klimat, przykuwała uwagę. A muzyka artystów stawiała ją w pierwszej parze tancerzy Chojnickiej Nocy Poetów. Słowo i muzyka stworzyły, ośmielię się wyznać, swoisty rodzaj poloneza. Scena i widownia były jednością z całą kawalkadą uczuć, chwilami hermetyczną. I nawet myśli, ukryte gdzieś głęboko na dnie mózgu ożyły, a deszcz nie opróżnił ław amfiteatru. Przybycie na Chojnicką Noc Poetów było dla wielu potrzebą, instynktem wypełniającym luki doznań przez cyniczną niejednokrotnie prozę i spłynął wodospadem pasji, które stanowią o wartości człowieka. W duchu przyznawali sobie rację, że te piękne dni wspominamy przez mijający rok, analizując za i przeciw i snujemy refleksje, z kim spotkamy się w następnym, czy przywita nas niebo pełne gwiazd, uśmiechnięty księżyc czy będzie kaprys deszcz. Ktoś powiedział, że z rzeczy tego świata

pozostaną dwie: poezja i dobroć. Ktoś inny dodał – i muzyka. Widzowie niejednokrotnie czują się tak, jakby uczestniczyli w hipnotycznym rytuale, w którym słowo, zgrane z muzyką opłata amfiteatr, opłata zmysły i najsłabsze zakątki doskonałości duszy... Oczywiście, zgadzam się z taką refleksją. Biorę pod uwagę ludzi, którzy kochają poezję i muzykę, czyli np. Burmistrza Miasta – Arseniusza Finstera, kierownika Wydziału Kultury – Zbigniewa Buławę, dyrektora Chojnickiego Centrum Kultury – Radosława Krajewicza, dyrektorkę Miejskiej Biblioteki Publicznej – Annę Lipińską i tych, którzy, jako tzw. „prawe ręce” swoich pracodawców stawiają przysłowiową kropkę nad – i -. Przypomnę piękne nazwiska – p. Danuty Wolińskiej czy p. Mirosławy Łuszczak, na które to panie zawsze można liczyć, no i widzów miasta i okolic a także poetów, którzy zaliczyli niejednokrotnie setki kilometrów, by przybyć na Chojnicką Noc Poetów. Może w następnych latach jakiś Anioł Stróż otworzy nad zasłuchanymi widzami parasol ochronny i wszystkich nim obejmie...

A wszyscy będą się bawić, słuchać i żyć fascynacją chwili, przypominając sobie słowa „Chwilo trwaj, jesteś piękna”. Do moich drzwi zapukały jeszcze ciepłe wspomnienia...

Maria Jolanta Kowalska



Chojnicką Nocą Poetów goście bursy zwiedzali okolice. Po integracyjnej kolacji właściciele Prywatnej Kliniki w Krojantach pp. Grażyna i Tomasz Winieccy zaprosili pasjonatów wiersza na poznanie kliniki, wystawę obrazów regionalnego malarza Józefa Wróblewskiego i ognisko w dworskim parku. Przy grillu spotkali się również z pacjentami i ramię w ramię, pod czujnym okiem pp. Winieckich, śpiewali, czytali i recytowali wiersze. Był monodram Anny Dończyk - Gajos i francuskie piosenki jej męża Mieczysława z Łodzi, a także certyfikaty, które wręczała prowadząca XII Chojnickie Spotkania Pokoleń Maria Jolanta Kowalska. Certyfikat otrzymała także pani profesor – pacjentka kliniki. I pacjentom, i poetom grali muzykę na akordeonie i gitarach. A poeta -gitarzysta z Głogowa, Tadeusz Kolańczyk, stosował także w swoim wystąpieniu harmonijkę. Dziękuję

którym znajdowały się wykwinie przyrządzone dania. Była to zasługa nie tylko personelu kuchennego, ale i sponsorzy, którzy przygotowali swoje poetyckie propozycje. Były nimi: kosze pięknych kwiatów – wykonała je kwiaciarnia Barbary Kolassy z Chojnic, ul. Świętopełka, słodkie



wypieki – cukiernia „Bagietka” z Chojnic oraz cukiernia „Sowa” z piękną firmową dekoracją. Na stole nie zabrakło wędzo-





1 WRZESIEŃ 1939 r.

Kolejne pocztówki z mojej kolekcji przedstawiają centrum miasta po wkroczeniu Niemców oraz zdjęcie propagandowe z dnia 1 września 1939 r. godzina 6 rano ukazujące żołnierzy Wehrmachtu, którzy przekraczają Moszczenicki las, kierując się w stronę Lichnow. Zdjęcie to zostało wydane w formie widokówki i dokładnie opisane na

stwierdzić gdzie zaczęła się najbardziej krwawa wojna w historii świata, jednak w naszym mieście na pewno też nie. Natomiast blisko nas, w miejscowości Charzykowy, prawdopodobnie poległa pierwsza ofiara tej wojny, która zginęła w mundurze polskiego żołnierza, w czasie gdy Niemcy zajęli okopy polskiego batalio-



Konitz/Westpr. - Danziger Straße

odwrocie. Dodatkowo umieszczam zdjęcie żołnierzy Wehrmachtu w okopach na przedpolach Chojnic (opis również na odwrocie) zakupione w największym portalu historycznym na świecie, z certyfikatem oryginalności.

Pierwsza agresja ze strony Niemców nastąpiła jednak nieco wcześniej, już o 4.45 na stację w Chojnicach wjechał bowiem pociąg pancerny. Niemcy zastosowali tu pewien fortel, podmieniając pociąg pasażerski, który na co dzień kursował przez miasto na pociąg pancerny, dyżurny ruchu niemieckiej wówczas stacji kolejowej Wierzchowo zgłosił Polakom odejście tranzytowego pociągu pospiesznego. Zgłoszenie to nastąpiło ok. godziny 4.30. Jak wiadomo niemiecki plan ataku na Polskę zakładał godz. 4.45 i do dziś trwają spory gdzie zaczęła się II wojna światowa. Dzisiaj wiemy z całą pewnością, że nie na Westerplatte. Jak podkreśla wieluński historyk dr Tadeusz Olejnik: "są dowody, że Niemcy przekraczali granicę Polski wcześniej, np. ok. godz. 4.15 ruszyło niemieckie natarcie w kierunku Chojnic". To jednak nie jedyny taki przykład i do dziś trudno

nu piechoty o godz. 3.00 nad ranem a był to szeregowy Słomiński. Bądź co bądź, Chojnice dla Niemców stanowiły ważny punkt strategiczny, leżały bowiem na tranzytowej linii kolejowej Berlin - Królewiec, zajęcie tej linii to uzyskanie bezpośredniego połączenia Niemiec z Prusami Wschodnimi. Niemcy planowali zająć Chojnice przez zaskoczenie co wobec bohaterskiej postawy polskich żołnierzy przyniosło fiasko. W walkach o Chojnice brała udział 20 dywizja zmotoryzowana ze składu Korpusu Pancernego gen. Heinza Guderiana, szefa sztabu Naczelnego Dowództwa wojsk Lądowych, jednego z najwybitniejszych generałów Hitlera, który nawet w swych wspomnieniach przyznał o trudach opanowania Chojnic jak i znacznych stratach poniesionych przez Niemców.

Na zdjęciu przedstawiającym żołnierzy Wehrmachtu kierujących się w stronę Lichnow widzimy 76 pułk 20 dywizji. Stoczył on ciężkie boje z naszym 18 pułkiem ułanów o wieś Lichnowy, która zaczęła płonąć (niestety osobisty bój o zdjęcie tej płonącej wsi podczas tych walk przegrałem ongiś w licytacji).



Inf. Rgt. 76 i Polen 1939 Vormarsch durch Mosnitz-Wald.

Chojnice - miasto przy granicy - zamieszkiwała liczna grupa Niemców. Oni też urządzili owacyjne powitanie hitlerowskim oddziałom wkraczającym do miasta, wywieszając na domach flagi ze swastyką, co uwidacznia dobitnie zamieszczona pocztówka. Przyczynili się też do

martyrologii chojniczan, z których wielu zostało rozstrzelanych już w pierwszych dniach września, jak i w późniejszych latach okupacji, inni znaleźli się w obozach koncentracyjnych, z których nigdy nie powrócili do domu.



Wkroczenie wojsk niemieckich do Chojnic. Powitanie przez niemieckich mieszkańców i efekty walk z dnia 1 września.

Źródło: Fotopolska



Zniszczony przez artylerię polską niemiecki pociąg pancerny



Powitanie na Starym Rynku



Trafiony pociskiem artyleryjskim budynek Drzymała 8



Błękitna krew i błękitne oczy RAGDOLLA

Małgorzata Pasionek. Pełna zapału miłośniczka kotów. Właścicielka pierwszej i największej chojnickiej hodowli kotów rasowych, rasy Ragdoll.

Jest Pani Chojniczanką? Nie, urodziłam się w Poznaniu, szkoły skończyłam w Szczecinku później wyjechałam, studia-wiadomo, różne inne rzeczy, tak że Gdańsk, Koszalin, Poznań...

A od kiedy w Chojnicach? W Chojnicach jesteśmy od 2004 roku, już trochę czasu minęło.

No to można powiedzieć, że prawie Chojniczanka... czy Poznanianka ? Nie lubię Poznania, jeżdżę tam od czasu do czasu bo mamy tam znajomych i rodzinę. Muszę powiedzieć, że zamiast wyjazdu do Poznania wolę zwiedzić Bory Tucholskie. Objeździć tutaj wszędzie.

Czyli można powiedzieć, że dobrze się Pani czuje w Chojnicach. Bardzo dobrze! To jest świetne miasto, prawda? Sam Pan przyzna.



A jak to się zaczęło z tą hodowlą ? Koty u nas były zawsze, mieliśmy takiego fantastycznego dachowca, on miał już z dziewięć lat i nie wiem jak, bo on się praktycznie nie oddalał ale wpadł pod samochód. No i zabrakło kota w domu. Zupełnie przypadkiem zaczęliśmy szukać i znaleźliśmy maine coonkę, okazało się, że jest ona bardzo piękną kotką, wystawowo- hodowlaną no i pod tym warunkiem myśmy tą kotkę kupili. Zaczęliśmy jeździć z nią na wystawy, tak to się na dobrą sprawę zaczęło. Później na wystawach zobaczyliśmy ragdolle a była to rasa bardzo słabo rozpowszechniona u nas w Polsce. Kiedy zaczęliśmy hodowlę ragdolli to one były w Polsce dopiero od 4 lat, więc ciężko było tak szczerze mówiąc o materiał genetyczny. Każdy z nas (hodowca) musiał sobie ten materiał genetyczny sprowadzić i my także, sprowadziliśmy sobie koty ze Szwecji, linię Nowozelandzką z której była m.in. Fabia mamusia Umbo (kot redaktora).

A ta hodowla to zaczęła się w Chojnicach, czy jeszcze wcześniej? Nie, ta hodowla zaczęła się w Chojnicach. Wszystko zaczęło się od Maine coona, ale Ragdoll pojawił się zaraz 4 miesiące później po Maine coonie.

Ale z hodowli maine coonów Pani już zrezygnowała? Tak, jak powoli mi się ta rasa starzała, to ja po prostu już nie odnawiałam i od dwóch lat mam tylko i wyłącznie ragdolle. Mój ostatni Maine coone jest u „mojego” weterynarza, u Wojtka Krefta. Tak więc ostatni kocur jest u nich tu w Chojnicach, tam gdzie jest weterynaria.

Razem z żoną byliśmy pod wrażeniem patrząc na rodowód - że jego przodkowie pochodzą z Nowej Zelandii i z Niemiec ... Tak, tak w ogóle ta rasa to jest ze Stanów, Anglii bo tam głównie ta rasa była mocno rozpowszechniona. W Polsce praktycznie nie było materiału genetycznego, nie było czym kryć więc jak już mieliśmy kocura to musieliśmy zdobyć kotki. Najpierw przywieźliśmy jedną ze Szwecji, później drugą, też ze Szwecji i tak się to wszystko razem potoczyło. Pasja to jest żywioł, to jest praca 24 godziny na dobę, to jest kierat, jest jak narkotyki, tego się po prostu nie da okiełznać. Dzisiaj Pan płacze bo traci kota, nie ma Pan miotów, opróżnia Pan kartę kredytową, żeby zapewnić im byt a na następny dzień z powrotem zaczyna Pan od nowa. Ale jest z tego ogromna satysfakcja, przychodzi się do domu a tu wszystkie siedzą i czekają na człowieka.

Na taką hodowlę trzeba mieć jakieś zezwolenie? To jest jakoś prawnie usankcjonowane? Tak, przede wszystkim należy mieć kota wystawowo-hodowlanego, w momencie kiedy kupuje się kota to hodowca decyduje czy kot może być wystawowo-hodowlany czy nie, bo musi mieć pewne



walory, musi być dobry w typie, nie może mieć wad genetycznych itd. I taki kot musi mieć oryginalny rodowód. Jest tylko pięć organizacji felinologicznych, które mogą te rodowody wydać i tylko od nich się te rodowody liczą. Taki rodowód można zarejestrować w klubie. Każdy klub należy do organizacji felinologicznej. Teraz z chwilą zarejestrowania kota w klubie jest on kotem rasowym, rodowodowym, jeżeli w tym momencie rodzą się z takich kotów kociaki to wszystkie kociaki są też rasowe i rodowodowe. Czyli każdy kociak z miotu posiada rodowód.

Ja kiedyś słyszałem, że do któregoś egzemplarza z miotu są one rodowodowe a dalsze już nie. To w kynologii tak było, natomiast u kotów tak nie jest. Jeżeli jest kot rasowy, jest rodowodowy to wszystkie kociaki muszą dostać rodowód. Ja wiem, że w społeczeństwie to różnie z tymi rodowodami bywa. Dzwonią ludzie i mówią, że chcieliby kota bez rodowodu bo on nie będzie im potrzebny, bo nie będą jeździli na wystawy. Ludzie myślą troszeczkę pojęcia, chociaż na przestrzeni lat to już się trochę zmieniło, mentalność jest troszeczkę inna, ludzie posiadają już większą wiedzę na ten temat ba mają więcej rasowych kotów. Ja zawsze tłumaczę, że rodowód federacji felinologicznej kosztuje 40 zł więc nie ma wpływu na cenę kota. Wpływ na jego cenę mają zupełnie inne względy. Rodowód potwierdza pochodzenie kota, to nie jest snobizm. Jest jak dowód osobisty, jak akt urodzenia.



Znajdują się tam dane rodziców, dane kociaka, dane przodków do piątego pokolenia, można sobie wszystko sprawdzić, można wejść w daną federację, która wydała rodowód, wpisać nr rodowodowy i bardzo łatwo można sobie prześledzić cały rodowód czyli to co potrzebne dla nas hodowców. Dla przeciętnego właściciela planującego kupno kota rasy ragdoll o określonych cechach charakteru i wyglądu rodowód jest potwierdzeniem, że kupuje on kota rasy ragdoll a nie jakiegoś tam mieszańca np. maine coona z ragdollem. Podejrzewam, że gdyby Pan przyjechał i dałbym Panu mieszańca maine coona z ragdollem i powiedział, że to jest maine clone to nie wiem, czy by się Pan zorientował... **No oczywiście, że nie.** No właśnie, w niektórych pseudo-hodowlach albo takich nastawionych na produkcję niestety tak jest, później się okazuje, że ten rasowy, rodowodowy kot wcale taki nie jest a rodowód jest podrobiony... Od 1 stycznia 2002 roku nowe prawo stanowi, że w tej chwili nie można się ogłaszać i sprzedawać kociaków bez rodowodów. Czyli jeżeli nie jest się zrzeszonym w jakimś klubie nie ma się prawa sprzedawać kociaków. Potworzyły się sztuczne stowarzyszenia, które jeżeli chce Pan ten rodowód to proszę, wydają wszystko

poza oryginalnymi rodowodami. Są one podrabiane, wykradane są dane hodowców. Kiedyś przyjechała do mnie pani, która zakupiła kota brytyjkę no i po tym rodowodzie doszła do mnie. Kupując kota chciała rodowód, no to wydano jej rodowód. Zaczęła sprawdzać, że ten rodowód nie jest praktycznie rodowodem, jest po prostu papierkiem. Powpisywano w niego obojętnie co, moja hodowla była gdzieś w trzecim pokoleniu, tam były maine coony, tam były ragdolle, tam były różne cuda, cudeńka powpisywane. No chciała rodowód to dostała.

Ile ta gromada dziennie kilogramów karmy zjada? Ja powiem tak, w kilogramach tego nigdy nie liczyłam, kocury zjadają więcej, szybciej rosną są dwa razy większe od kotek. Natomiast jeśli są kotki to karmy idzie mniej. Trzeba brać pod uwagę rodzaj karmy, nie kupować byle czego, trzeba patrzeć na skład karmy, która musi być dobrze zbilansowana odżywczo wtedy kot tej karmy bardzo dużo nie je, jest zdrowy, inwestujemy w jego zdrowie. Ja często jak sprzedam dwa, trzy kociaki to za te pieniądze kupuję karmę, hurtem.

A ile ma Pani tych starych kotek i kocurów? To jest cały czas rotacja, kocurów mam trzy a kotek sześć. Kocury i kotki mieszkają osobno.



Przy takiej ilości kotów, ile potrzebnych jest kuwet, to jest tak że każdy załatwia się do swojej kuwety? Może być dziesięć kuwet a one i tak będą się załatwiały w jednej lub dwóch kuwetach. Tam są wystawione dwie kuwety i to im wystarcza, z tym, że sprzątane są kilka razy w ciągu dnia. Trzeba pamiętać o tym, że koty nie lubią zanieczyszczonych kuwet, koty są czyste, jeżeli coś brzydko pachnie, jeżeli są zanieczyszczenia, jeżeli coś jest nie tak to winni są ludzie nie koty. Kot jak bardzo zanieczyszczoną kuwetę to załatwi się poza nią.

Pani koty nie wychodzą poza dom bo widzę, że jest siatka na balkonie. Tak taras jest zabezpieczony, ale od czasu do czasu te koty, które są przyzwyczajone zabieram na ogród. Najczęściej chodzą z nami kocurki, one nigdzie się nie oddalają, trzymają się blisko człowieka, siedzą sobie na tarasie. Jeżeli nas nie ma to są na zewnątrz w wolierze.

A gdzie one śpią? W swojej bawialni, czy każdy z niech ma swoje ulubione miejsce? No tak jak Pan widzi, w dzień gdzie się położą tam śpią, jednak jak zbliża się wieczór to wszystkie idą tam, do swojej bawialni, tam są kojce.

Jeżeli jest rodzina w domu, ojciec, matka, dwoje dzieci to kot traktuje wszystkich równo czy wybiera sobie jednego domownika? Wybiera sobie, to może być tak, że jak siedzi pan w domu, bawi się z nim, głaska, niunia, dmucha na niego i wraca pańska żona z pracy do domu to kot pana zdradza i biegnie do żony. Taki jest kot.

A czy w tej gromadzie któryś kot dowodzi? Tak, zawsze jest jakiś kot który zajmuje najwyższe miejsce w hierarchii stada, jeśli on np. odejdzie do innego domu, to stado ustanawia nową hierarchię.

W jakim wieku Pani sprzedaje koty? Około 4 miesięczne, wg federacji felinologicznej do 12 tygodnia nie można kota wydać. Kot musi być dojrzały emocjonalnie i społecznie a robi to w ciągu pierwszych 4 m-cy życia, czyli w hodowli, tutaj uczy się właściwych zachowań. Uspołeczniony kot nie jest dziki ani płochliwy.

Ile kosztuje u Pani taki kociak? U mnie kociak, taki „na kolanka” kosztuje dwa tysiące złotych. Natomiast kociak wystawowo hodowlany kosztuje zupełnie inaczej.
Dziękuję za rozmowę.

Pełny wywiad z Panią Małgorzatą Pasionecką ukaże się w 17 numerze „Kwartalnika Chojnickiego” w miesiącu październiku.



**Danuta
Kurek**

GLOBTROTERKA W PODRÓŻY

MEKSYK



W jednym z wcześniejszych numerów „Chojniczanina” opisałam wyprawę na Kubę, w nim również zachęcałam do odwiedzenia innego wspaniałego kraju - Meksyku i zatopienia się w jego „Wielką Konkwestę” oraz poznania bliżej świata Majów i Azteków. Ta wyprawa była jedną z krótszych, trwała raptem tylko 16 dni, ale w pamięci i sercu pozostanie na zawsze. Meksyk odwiedzamy w grudniu 2014 roku. Polska żegna nas mrozem, a Meksyk wita gorącym powietrzem. Podczas 12h lotu czytałam o historii kraju, tak bardzo dotknę-

śłynnej z największego w stolicy targu kwiatowego oraz kanałów wodnych, gdzie przejeżdżamy ozdobnymi łódkami przy dźwiękach muzyki mariachi. Tutaj warto wspomnieć o tej wspaniałej muzyce, która rozbrzmiewa dokładnie zewsząd. Mariachi to rodzaj orkiestry, ze wspaniałym brzmieniem skrzypiec, gitar, mandoliny i trąbki. Słowo mariachi wzięło swoją nazwę od zniekształcenia francuskiego słowa „mariage” /ślub/ i do tego wszystkiego wokalista o wspaniałej barwie głosu, w wielkim kapeluszu, bo w Meksyku w kapeluszach

uchodzi za kraj niebezpieczny, lecz my, na szczęście, tego nie doświadczamy. Wszędzie wokół radości, życzliwi, uśmiechnięci ludzie z muzyką w sercu. Każde miasto Meksyku żyje własnym rytmem, to przede wszystkim gwar ulicy, która jest zatłoczona do granic możliwości. Huk i zgiełk, drapiący płuca smog, to normalność meksykańskich miast, ale warto powrócić się ulicami żeby pooglądać spieszących się do pracy ludzi i przysiąść w małej kafejce, aby posmakować i delektować się miejscową tequilą, czyli zanurzyć się w tym mieście do końca. Warto również odnaleźć miejscowy targ, aby powdychać charakterystyczne zapachy, zobaczyć wielość kolorów, posmakować tropikalnych owoców i zastanowić się, dlaczego tu jeszcze nie ma ich odpowiednika Sanepidu /hahaha, to oczywiście żart/. Dalej ruszamy do Puebli, gdzie zwiedzamy przepiękny kościół czasów konkwisty, który zbudowany jest na jednej z największych piramid świata. Mamy cudowną widoczność i oglądamy słynną „parę wulkanów” Popocatepatl i Ixtacichuatl. Przed nami ukazuje się Monte Alban /lista UNESCO/, to starożytna stolica Zapateków, dalej Mitli – centrum religijne, a zarazem nekropolia Misteków i Zapateków. Prawdziwa „wisienka na torcie” to zwiedzanie stanowiska archeologicznego w Palengue. To miasto opuszczone z nieznanых powodów przez Indian w X wieku, które ponownie zostało odkryte dopiero w XVIII. Ogromne wrażenie robią na nas

rezerwat w Meksyku, gdzie widzimy tysiące flamingów, pelikanów i kormoranów. Dla relaksu udajemy się do studni krasowych, zwanych „cudownymi basenami Mayów”, które utworzone są z w skałe wapiennej, zasilane wodami gruntowymi, które są krystalicznie czyste dzięki filtracji. Kąpiel i pływanie w studni krasowej działają faktycznie cuda, zmęczenie znika błyskawicznie. W końcu po tak intensywnym zwiedzaniu nadchodzi czas upragnionego odpoczynku. Udajemy się do Acapulco, najsłynniejszego kurortu nad Oceanem Spokojnym. To dla nas magiczny czas cudownej kanikuły. Wieczne rejsy statkiem po zatoce i podziwianie niepowtarzalnych zachodów słońca nad Pacyfikiem, wręcz boska przyroda, na zawsze zostaną w naszej pamięci, ale to także przedsmak raj, który spotykamy w drugim kurorcie Meksyku – Cancun. Tam też spędzamy magiczny czas Bożego Narodzenia i nie dziwi już nas, że amerykański magazyn „Forbs” uznał Cancun najbardziej luksusowy kurort świata, bo uczciwie trzeba przyznać, że nigdzie nie ma takich rajskich, ciągnących się kilometrami plaż i tak egzotycznej przyrody, a zewsząd otacza nas ogromny tygiel wielokulturowości. Przez Cancun corocznie przewija się 7 mln turystów, trzeba dodać, zachwyconych turystów, dla których rząd meksykański robi wszystko, co możliwe, aby powrócili tu jeszcze raz i jeszcze raz i jeszcze raz i trzeba przyznać, że im się to udaje.



tego i okaleczonego przez najeźdźców – Hiszpanów, którzy zajmowali liczne wyspy na Karaibach. Miało to na celu wzmocnienie handlu z Chińczykami, o których wówczas myślano, że znajdują się w pobliżu. Po zejściu na ląd Hiszpanie natrafili na bardzo agresywne plemię Mayów, z którymi stoczyli walkę. Jednocześnie do Hiszpanii docierają wieści o niezmierzonym bogactwie tego jak określają „dzikiego plemienia”. Hiszpańscy Konkwistadorzy z ogromną zawziętością niszczyli każdy przejaw kultury Mayów i Azteków. Systematycznie dokonując zagłady rdzennej ludności. W latach 1519 -1565 liczba ludności spadła z 25 do 2,5 mln ludzi. Hiszpanom nigdy jednak nie udało się całkowicie wypłenić miejscowej kultury. Zwiedzanie Meksyku rozpoczynamy od stolicy Mexico City /lista UNESCO/. Hiszpanie pozostawili po sobie perły zabudowy kolonialnej, przepiękne kościoły, pałace, a także brukowe ulice. Nas zachwyca Pałac Narodowy z przepięknymi freskami Diego Rivieri oraz Muzeum Antropologiczne z olbrzymimi zbiorami przedmiotów kultury prekolumbijskiej. Na naszej trasie przejazd do dzielnicy Xocililco,

chodzą dokładnie wszyscy, to nieodłączny element garderoby. My dalej udajemy się na Plac Trzech Kultur, miejsca ostatniego starcia konkwistadorów i Azteków, skąd następnie jedziemy do sanktuarium Matki Boskiej z Gwadelupy, patronki obu Ameryk i Meksyku. Gwadelupa to odpowiednik polskiej Częstochowy. To miejsce ogromnego kultu Matki Boskiej, gdzie ukazała się ona Aztekowi, prostemu wieśniakowi Juanowi Diego. Jednocześnie jest to najstarsze objawienie oficjalnie uznane przez kościół katolicki. Meksykanie nawiedzają to miejsce tłumnie, całymi rodzinami, zawierając swoje życie Najświętszej Panience. Z sanktuarium udajemy się do Teotihuacan /lista UNESCO/ - ważnego ośrodka religijnego i politycznego Azteków. Zwiedzamy Piramidy Słońca i Księżycy oraz Pierzastego Węża, które należą do największych piramid na świecie. To Mayowi i Aztekowie w kwestiach astronomii, matematyki, fizyki przewyższali wszystkie inne cywilizacje. Meksyk to także wspaniała przyroda, warto wspomnieć, iż 80% terytorium Meksyku pokrywają góry Sierra Madre oraz zachwycające rezerваты przyrody. Meksyk



m.in. Świątynia Inskrypcji, wspaniały pałac królewski z licznymi komnatami i korytarzami pokrytymi płaskorzeźbami, Świątynie Słońca i Krzyża, które są datowane na VIII w. z licznymi inskrypcjami. Zachwyca również Uxaml – centrum religijne Mayów, z Pałacem Gubernatora, który jest to największą budowlą prekolumbijską w Ameryce, świątynia Wróźbity oraz Czworokąt Mniszek tj. zespół budowli przypominający klasztor. Po takiej dawce historii czas odpocząć w rezerwacie przyrody Celestun, to zarazem największy

U wybrzeży Cancun, w głębi Morza Karaibskiego oglądamy największe na świecie muzeum podwodne z łodzi ze szklanym dnem i jak zwykle ciężko nam wracać do domu, ale my już w samolocie, w drodze powrotnej obmyślamy kolejną wyprawę na dalekie krańce świata, aby móc znowu powiedzieć ochoczo „ahoj przystodo”....

Drodzy Czytelnicy. Ta rubryka jest wasza i tylko wasza. Zachęcamy do przesyłania materiałów z wakacyjnych, i nie tylko wakacyjnych podróży. Jeśli byliście w ciekawych, odległych i trudno dostępnych miejscach podzielcie się wrażeniami z tej podróży z chojniczanami. Artykuł do druku musi składać się z 4-6 zdjęć dobrej jakości i około 1 strony tekstu przesłanego w formie pliku tekstowego oraz danych kontaktowych.

redakcja@chojniczanin.pl



WPŁYWAMY NA ZDROWIE

CYKL ARTYKUŁÓW O MEDYCYNIE NATURALNEJ



www.centrumpark.eu
www.fb.com/basenchojnice



Pakiet rehabilitacyjny

Współpraca Centrum Park Chojnice z centrum medycznym Orsméd.

Woda stwarza wyjątkowe warunki do rehabilitacji. Dzięki właściwościom fizycznym stanowi atrakcyjne i pomocne środowisko prowadzenia fizjoterapii. Przewodnictwo i pojemność cieplna wody korzystnie wpływa na rozluźnienie mięśni i bodźcowanie układu nerwowego, natomiast ciśnienie hydrostatyczne wspomaga działanie pompy mięśniowej oraz regulację układu krwionośnego i limfatycznego.

Wypór wody stanowi pozorne odciążenie dla ciała, mięśni i stawów. Takie warunki umożliwiają fizjoterapię pacjentów z osłabioną siłą mięśniową, ograniczeniami ruchomości w stawach, bólem

czy nadmiernym napięciem mięśniowym. Lepkość oraz gęstość wody to naturalny opór i może być podstawą wielu ćwiczeń wzmacniających oraz wydolnościowych. Ruch wody otaczający ciało podczas aktywności dodatkowo wykonuje mikro-masaż i pobudzenie mechaniczne naczyń krwionośnych.

Fizjoterapia w wodzie ma bardzo szerokie zastosowanie. Kierowana jest do dzieci oraz osób dorosłych. Może być wykonywana w stanach ostrych, pooperacyjnych, a także przewlekłych. Często jest uzupełnieniem fizjoterapii w postaci terapii manualnej, rehabilitacji ruchowej lub korekcyjnej oraz treningu motorycz-

nego.

Centrum Park Chojnice nawiązało współpracę z Centrum Medycznym Orsméd. Program skierowany jest do pacjentów wymagających pomocy ortopedycznej, a zarazem korzystających z usług ORSMED-u. Według Prezesa Centrum Park Chojnice pakiet ma pomóc w pierwszej kolejności w rekonwalescencji i wspomóc fizjoterapie po zabiegowej. W drugiej kolejności odbiorcami pakietu mają być osoby, którym basen pozwoli zwalczyć objawy różnych dolegliwości np. bólu pleców. Nie zamykamy się na współpracę tylko z jednym centrum medycznym. W niedalekiej przyszłości

skierujemy propozycję pakietu do innych przychodni.



Po największą dawkę zdrowia i relaksu zapraszamy na chojnicką pływalnię: www.centrumpark.eu

SKLEP ZE ZDROWĄ I EKOLOGICZNĄ ŻYWNOSCIĄ- MOC NATURY

SKLEP



ze zdrową
i ekologiczną
żywnością

Oferujemy żywność naturalną bez sztucznych dodatków, konserwantów, polepszaczy i wzmacniaczy smaku jak również żywność ekologiczną (certyfikowaną).

W sprzedaży znajdziecie:

- żywność bezglutenową
- kasze, makarony, mąki
- miody
- przyprawy, zioła, herbaty, kawy
- soki, przetwory
- oleje i oliwy
- naturalne suplementy diety
- żywność dla alergików i niemowląt
- zdrowe przekąski i słodczyce
- kosmetyki naturalne
- nabiał ekologiczny

Poniedziałek - piątek 9.30 - 17.30
sobota 9.00 - 13.30

Chojnice, ul. Cechowa 10
(100 m. od Starego Rynku)



<https://www.facebook.com/MocNatury.Chojnice2016>

KUCHNIA



SKLEP RYBNY
WOJTAL

SKLEP RYBNY
MYLOF

CZYNNY:
PON. - SOBOTA
9:00 - 17:00
DNI WOLNE:
10:00 - 17:00

CZYNNY:
PON. - PIĄTEK:
7:00 - 19:00
DNI WOLNE:
10:00 - 19:00

Tel. sklepu
885 529 000

Tel. sklepu
52 39 59 312
663 029 888



Pstrąg w migdałach



Składniki na 2 porcje:

2 pstrągi tęczowe, sok z ½ cytryny, 2 łyżki otrąb żytnich, 4 łyżki oliwy z oliwek, 50 g migdałów w płatkach, natka pietruszki, 2 ząbki czosnku, sól i pieprz

Przygotowanie:

1. Piekarnik nagrzać do temperatury 180° C z funkcją grzania góra-dół. Naczynie żaroodporne posmarować łyżką oliwy.
2. Ryby oczyścić i osuszyć. Każdą skropić sokiem z cytryny, posolić i popieprzyć od wewnątrz i zewnątrz. Obtoczyć je w otrębach.
3. Umieścić je w przygotowanym naczyniu, wkładając do wnętrza każdej po 1 wyciśniętym przez praskę czosnkiem oraz posiekaną drobno pietruszkę.
4. Ryby posypać z góry płatkami migdałów i skropić pozostałą oliwą. naczynie z góry przykryć folią aluminiową.
5. Pstrągi piec 15 minut po czym zdjąć folię i piec kolejne 15 minut, aż migdały nabiorą złotego koloru.
6. Najlepiej smakuje z ryżem lub gotowanymi ziemniakami, podajemy je z kawałkami cytryn i obficie posypane natką pietruszki.



60 LAT WRAZEM

W dniu ślubu „...grzmiało i wiało, a niebo przecinały błyskawice...”

27 sierpnia 2016 roku w kościele parafialnym pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Charzykowach odbyła się niecodzienna uroczystość, którą celebrował Proboszcz Henryk Borkowski i ks. Dariusz Pestka. Po 60 latach małżeństwa przed ołtarzem stanęli ponownie ślubni małżonkowie Anna i Władysław Kleina, by odnowić złożoną sobie przysięgę. Ślub wzięli 25 sierpnia 1956 roku w chojnickiej Farze. Pogoda tego dnia była burzowa, a niebo przecinały błyskawice. Jednak na koniec dnia, jak wspomina Pani Anna, wyszło słońce. Pani Anna urodziła się 12.08.1937 w Bolminie, 16 km od Kielc, a Pan Władysław 01.10.1932 roku w PawłóWKu. Poznali się poprzez wspólnych znajomych, zakochali i pobrali, a z tego związku urodziła się im córka Elżbieta. Dochowali się także wspaniałych wnuczek: Aleksandry i Anny. Pani Anna pracowała, na początku kariery zawodowej, w UM Czuluchów a następnie do emerytury, na którą przeszła w 1989 roku, w Urzędzie Gminy Chojnice i zajmowała się gospodarką komunalną i turystyką. Pan Władysław pracował w oddziale drogowym PKP Chojnice i na emeryturę przeszedł w 1991 roku. Dni na emeryturze upływają im na działce ogródkowej i rozwiązywaniu krzyżówek. Pani Anna pytana o przepis na trwałość i długoletni związek odpowiada: „prawidłowe odżywianie i dużo miłości”.

Gratulujemy i życzymy kolejnej okrągłej rocznicy



ks. Dariusz Pestka

Na sprzedaż - Dom w Klawkowie

Budynek dwu kondygnacyjny z częściowym podpiwniczeniem. Dach: dachówka ceramiczna. Powierzchnia całkowita: parter 80 m, piętro 98 m, piwnica 25 m (z pralnią), garaż 18 m. Łazienka na piętrze i WC na parterze. Kuchnia 12 m. W salonie kominek z możliwością ogrzewania poprzez turbinę. Na parterze deska Barlinecka, na piętrze panele. Ogrzewanie: olejowe z możliwością przejścia na gaz. Pełne uzbrojenie. Rok budowy 2006. Działka 1026 m. - ogrodzona i zagospodarowana. **Tel. 600 289 741**

Na sprzedaż Dwie działki w Charzykowie

Działka niezabudowana nr 300/24 o pow. 0,0775 ha
cena ofertowa: 89.000 zł.

Działka niezabudowana nr 300/25 o pow. 0,0832 ha
cena ofertowa: 98.000 zł.

Tel. kontaktowy: +48 518 802 316



Działka: 1026 m



ZWIĘKSZ FINANSOWE IQ

WIELKIE OTWARCIE

seria szkoleń - zajęcia w każdy piątek

9.09.2016 godz. 18:00

miejsce **CEW** ul. Marsz. J. Piłsudskiego 30a

zapisy pod numerem 727 934 544 lub na clubcashflowchojnice@gmail.com



CEW

verona

Bizuteria złota z brylantami

D.T. „Kaufland”

Chojnice, ul. Obrońców Chojnic 1, tel. 52 397 50 35

Czynne: Poniedziałek - Sobota 9 - 21, Niedziela 9 - 19

Bizuteria złota pr. 333 i 585



Bizuteria ze srebra i metali szlachetnych



**BORY
CATERING**

☎ 501 302 285

Smaczne jedzenie na każdym terenie ...

www.borycatering.pl





Przygoda w Rio zakończona



strata punktowa do Austriaczek, które były na 9 miejscu, była zbyt duża. W wyścigu medalowym Irmina z Agnieszką zajęły bardzo dobre 5. miejsce i zakończyły Igrzyska na 10 pozycji na 20 startujących załóg kobiecych.



10 miejsce naszej załogi jest bardzo dobrym rezultatem i pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość, że Irmina i Agnieszka nie pokazały jeszcze wszystkiego co potrafią i spodziewać możemy się kolejnych sukcesów. Teraz naszą załogę czeka chwila odpoczynku a potem powrót do żeglowania na akwenach krajowych i zagranicznych.



Porównując 10. miejsce naszej załogi z pozostałymi miejscami polskich żeglarzy, należy uznać Igrzyska w Rio za bardzo udane.

Łukasz Dzięcielski
Chojnicki Klub Żeglarski

„Optymistyczny” sierpień w LKS

Miesiąc sierpień to tradycyjnie wiele ważnych regat w klasie optimist. W dniach 18-21 sierpnia jak co roku w **Pucku** zostały rozegrane Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w klasie optimist. LKS Charzykowy reprezentowała Agnieszka Pawłowska, która w klasyfikacji dziewcząt zajęła 10 miejsce. Startowało 41 zawodniczek. W tym samym czasie w **Złocienicy** rozgrywane były Mistrzostwa Polskiego Stowarzyszenia Klasy Optimist do lat 11. Nasz klub był reprezentowany przez 4 zawodników. Najwyżej sklasyfikowany został Antoni Lipiński, który zajął 29 miejsce, Jakub Szczepański zajął 45 miejsce, Mateusz Grabowski był 77, a Antoni Szyca 90. Ogółem startowało 131 zawodników.

W dniach 26 – 28. 08., 2016 na **jeziorze Niegocin** rozgrywane były Mistrzostwa Polskiego Stowarzyszenia Klasy Optimist gr B. Na starcie stanęło 317 zawodników z całego kraju, którzy w ciągu 3 dni rywalizowali o medale. Przy pięknej słonecznej pogodzie udało się rozegrać 5 wyścigów. W tych regatach bardzo blisko medalu był Antoni Lipiński, który jednym słabszym, trochę pechowym wyścigiem zaprzepaścił szanse na medal. Ostatecznie Antek uplasował się na bardzo dobrym ósmym miejscu, 81 był Jakub Szczepański, a 159 Antoni Szyca.

Sławomir Januszewski

Wietrzny Chojnicki Złoty Konik Morski

6 i 7 sierpnia odbyły się regaty „Chojnicki Złoty Konik Morski”. Był to trudny sprawdzian dla najmłodszych żeglarzy, którzy rywalizowali przy silnym wietrze. Na starcie stanęli zawodnicy w klasach Optimist Gr. A i B. Najliczniejszą grupą byli Optimiściarze z Gr. B – 34 zawodników. Bezkonkurencyjny był zawodnik ChKŻ Chojnice Jeremi Szczukowski, który na 7 wyścigów wygrał aż 4. Drugie miejsce zajęła Dominika Ołowiak z YKP Gdynia, natomiast trzecie miejsce zajął zawodnik KS SPÓJNIA Warszawa Jakub Tomczyński. W klasyfikacji dziewcząt wygrała Dominika Ołowiak z YKP Gdynia przed swoją siostrą, także zawodniczką YKP Gdynia, Antoniną Ołowiak oraz Marią Retecką z SKŻ Sopot.

Pozostali nasi zawodnicy, w klasyfikacji open, zajęli następujące miejsca:

- 5 m. Maciej Ilnicki
- 11 m. Wiktor Pawłowski
- 14 m. Tymon Wiatrowski
- 19 m. Maksymilian Kabat
- 20 m. Krzysztof Szczodrowski
- 21 m. Arkadiusz Beski
- 28 m. Szymon Januszewski (LKS Charzykowy)
- 32 m. Adam ChamierCiemieński
- 33 m. January Szczukowski
- 34 m. Igor Pawłowski

W rywalizacji w klasie Optimist Gr. A (8 zawodników) zwyciężył zawodnik Chojnickiego Klubu Żeglarskiego Kacper Żywiczka. Na drugim i trzecim miejscu uplasowali się zawodnicy ze Szwajcarii, reprezentujący barwy YKP Gdynia, Leo Thommen oraz Maxime Thommen. W rywalizacji dziewcząt zwyciężyła Barbara Mindak z LKS Charzykowy przed Laurą Szulc z ChKŻ Chojnice.

Pozostali nasi zawodnicy, w klasyfikacji open, zajęli następujące miejsca:

- 5 m. Laura Szulc
- 6 m. Jan Krawczyk
- 7 m. Wojciech Kikmunter

Organizatorem regat był Chojnicki Klub Żeglarski przy finansowym wsparciu Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Powiatu Chojnickiego oraz Urzędu Gminy w Chojnicach.

Łukasz Dzięcielski
Chojnicki Klub Żeglarski



Patryk z medalem Mistrzostw Polski

Olimpiada w Rio się skończyła, jednak młodzi żeglarze mają swoją olimpiadę, Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży - Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych. W tym roku była to już XXII edycja tych regat, które odbyły się w Pucku w dniach 18-21.08.2016 r. Zawodnicy rywalizowali w klasach Optimist oraz Laser 4,7. Optimiści ChKŻ Chojnice pokazali, że należą do ścisłej krajowej czołówki. Najlepszy w naszej ekipie był Patryk Kosmański, który po zaciętej walce wywalczył brązowy medal w klasyfikacji chłopców. Bardzo niewiele zabrakło mu do "srebra", tylko 3 pkt. Mistrzem Polski został Kamil Manowiecki z YKP Gdynia przed Rafałem Pogorzelskim z NAUTICUS YC Olsztyn.

Na bardzo dobrym 6. miejscu zakończył regaty Mateusz Grzempa. Pozostali nasi zawodnicy uplasowali się na następujących miejscach:

- 46 m. Kacper Żywiczka
- 52 m. Jan Krawczyk
- 59 m. Kikmunter Wojciech

W klasyfikacji dziewcząt w kl. Optimist Mistrzynią Polski została zawodniczka KS SPÓJNIA Warszawa przed Polą Dzik z YKP Gdynia i Zofią Burską z JKW Poznań. Zawodniczka ChKŻ Chojnice Laura Szulc zakończyła zmagania na 11 pozycji. Agnieszka Pawłowska z LKS Charzykowy zajęła 10 miejsce.

W klasie Laser 4,7 U16 Dziewcząt Oliwia Laskowska z ChKŻ Chojnice zajęła 17 miejsce.

Natomiast w klasie Laser 4,7 U18 Chłopców nasi zawodnicy zakończyli regaty na następujących miejscach:

- 9 m. Jakub Kopeć
- 12 m. Seweryn Łangowski
- 17 m. Oskar Sawicki
- 18 m. Jakub Domagała

Łukasz Dzięcielski
Chojnicki Klub Żeglarski





MKS CHOJNICZANKA 1930



www.mkschojniczanka.pl

Udany start Chojniczanki w lidze

Po pierwszych sześciu kolejkach Chojniczanka zajmuje 4 miejsce w tabeli z 10 punktami. To najlepszy w historii start żółto-biało-czerwonych na zapleczu ekstraklasy. Sezon 2016/2017 to czwarty sezon Chojniczanki w 1 lidze. Tak dobrego wejścia w sezon zespół z Chojnic jeszcze nie miał na tym poziomie rozgrywek. Podopieczni Macieja Bartosza nie przegrali żadnego spotkania, a odnieśli dwa zwycięstwa i cztery remisy. Warto zaznaczyć także, że cały czas gramy w Pucharze Polski co daje sumę ośmiu spotkań bez porażki. Od kiedy zespół objął trener Bartoszek, żółto-biało-czerwoni nie przegrali także na własnym obiekcie. Wliczając jeszcze poprzedni

sezon, Chojniczanka nie przegrała u siebie od 8 ligowych spotkań. Natomiast w tym sezonie jeszcze nikt nie znalazł sposobu by wygrać z zespołem z Chojnic. Wrażenie robi także bilans bramkowy. 13 strzelonych bramek to aktualnie drugi najlepszy wynik w lidze, z czego w Chojnicach kibice aż 11 razy mogli cieszyć się ze zdobytej bramki. Biorąc pod uwagę poprzednie sezony, to jest to zdecydowanie najlepsze rozpoczęcie rozgrywek 1 ligi w wykonaniu Chojniczanki. W 1 lidze najdłuższą serią Chojniczanki bez porażki miała miejsce w rundzie wiosennej sezonu 2014/2015 i było to 7 spotkań z rzędu.

Drewniany herb Chojniczanki dostępny w sprzedaży

W sprzedaży dostępny jest teraz także herb Chojniczanki wykonany z drewna o wymiarach 30x30 cm. Herb ten idealnie nadaje się do powieszenia w domu na ścianie lub w miejscu pracy. Cena herbu wynosi 45 zł. Nowy produkt można nabyć

w Strefie Kibica znajdującej się na II piętrze w Domu Towarowym Libera, e-sklepie (sklep.mkschojniczanka.pl), a także w namiocie gadżetowym znajdującym się na koronie stadionu w dniu meczu.



MKS Chojniczanka - Wisła Kraków

Chojniczanka zagra z Wisłą Kraków w 1/8 finału Pucharu Polski!

Zarząd MKS „Chojniczanka 1930” Chojnice podjął decyzje dotyczące przedsprzedaży biletów na mecz 1/8 finału Pucharu Polski: Chojniczanka Chojnice - Wisła Kraków, który rozegrany zostanie we wtorek 27 września o godzinie 17:45. Dystrybucja

wejściówek prowadzona będzie od poniedziałku 5 września w Strefie Kibica znajdującej się na II piętrze w Domu Towarowym Libera oraz w internecie poprzez platformę:

kupbilet.mkschojniczanka.pl.

CHOJNICZANKA
1930 CHOJNICE



27.09.2016 WTOREK 17:45

1/8 FINAŁU PUCHARU POLSKI

WISŁA KRAKÓW



Godziny otwarcia Strefy Kibica:
Dni robocze: 10:00 - 15:00, Sobota: 10:00 - 13:45

Ceny biletów wynosić będą 30 zł (bez podziału na bilety normalne i ulgowe). Natomiast dla posiadaczy kartonów na mecze Chojniczanki w rundzie jesiennej sezonu 16/17 cena biletu wynosić będzie 20 zł. Do końca przyszłego tygodnia (czyli od 05.09 do 10.09) istnieje możliwość zachowania swojego miejsca przypisanego na karnecie. Po tym terminie niewykupione miejsca trafią do wolnej sprzedaży. Członkowie klubu MKS Chojniczanka (trenerzy oraz zawodnicy) będą mogli zakupić bilet w cenie 20 zł. W tej cenie wejściówkę nabyć będzie mogła także najbliższa rodzina zawodnika (rodzice, rodzeństwo). Przypominamy, że wstęp na mecz dla osób poniżej 13. roku życia możliwy jest jedynie pod nadzorem pełnoletniego opiekuna.

Sprzedaż w internecie dostępna będzie jedynie dla posiadaczy Karty Kibica Chojniczanki. Cena biletu w sieci wynosić będzie 30 zł.

Pojemność stadionu na mecz z Wisłą zostanie zwiększona poprzez dostawienie

dotychczasowej trybuny za jedną z bramek, podobnie jak miało to miejsce na meczu z Legią Warszawa. Kibice zainteresowani miejscami na dostawianej trybunie będą mogli kupować bilety od poniedziałku 12 września. Koszt wejściówki na dodatkową trybunę będzie wynosił 50 zł.

Istnieje także możliwość zakupu biletu VIP (wejściówka na mecz, szalik okolicznościowy, catering). Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Przemysławem Gliszczyńskim (508 102 696) lub z sekretariatem klubu (52 397 50 51). Bilety VIP nie są sprzedawane w Strefie Kibica.

Członkowie Sekcji Seniora i honorowi członkowie klubu, którzy są zainteresowani wejściem na ten mecz, proszeni są o kontakt z sekretariatem klubu (osobiście lub telefonicznie w dni robocze od 9:00 do 14:00. Tel. 52 397 50 51), do dnia 9 września.

Informujemy także, że w dniu rozgrywania meczu z Wisłą wejście budynkiem klubowym będzie niemożliwe.



KS Boxing Team Chojnice



TRENUJ Z BOXING TEAM

Jedna z najlepszych ekip bokserskich w Polsce zarówno chłopców jak i dziewcząt zaprasza na trening. Zainteresowani będą mogli zaprezentować swoje umiejętności przed zawodnikami, którzy zdobyli medale na mistrzostwach Polski, Europy i Świata.

Boxing Team Chojnice zaprasza na swoje treningi młodych ludzi bez względu na płeć, chcących zostać w przyszłości pięściarzami lub pięściarkami. Stale rozwijająca się ekipa Boxing Team Chojnice ciągle szuka nowych talentów.

Zapraszamy na trening przy ul. H. Wagnera 1 (mała hala Centrum Park) w każdy poniedziałek, środę i czwartek w godz.: od 17:00 do 18:30 oraz w piątek dzieci (6 - 10 lat) od godziny 16:30 do 17:30. Treningi są bezpłatne. Zajęcia prowadzi wykwalifikowana kadra trenerska: Kazimierz Poteracki, Paulina Gruchała i Marcin Gruchała.

KEWIN, PIOTR I PATRYK TRENUJĄ NAD MORZEM



Aktualny i to w dodatku jedyny mistrz Polski z województwa po-morskiego w grupie wiekowej 15-18 lat Kewin Gruchała oraz czterokrotny finalista mistrzostw Polski (3 złota) Piotr Szczuko-wski pomagają w przygotowaniach do młodzieżowych mistrzostw Polski Patrykowi Chrapkowskiemu podczas mini zgrupowania we Władysławowie.

Cała trójka trenuje z grupą kadry Mazowsza pod okiem Pawła Babickiego Champion Wołomin i Krzysztofa Miałkiego Champion Nowy Dwór Maz. Zgrupowanie potrwa kilka dni, zajęcia zaplanowane są na trzy treningi dziennie. Nasi zawodnicy będą mieli okazję stoczyć walki sparingowe z zawodnikami młodzieżowej kadry Polski, która trenuje w "COS Cetniewo" we Władysławowie.



01 Września W „Dolinie Śmierci” o godz. 17:00 odprawiona zostanie msza święta po, której rozpoczną się „Uroczystości ku czci pomordowanych w Dolinie Śmierci”. Mszę odprawi ks. Biskup Wiesław Śmigiel.	03 -04 Września W ramach przygotowań do nowego sezonu ligi futsalu rozegrany zostanie mecz towarzyski: Red Devils vs. Team Unisław (Hala Centrum Park Chojnice).	16 Września Zapraszamy na wieczór poetycki trzeciego tomiku wierszy Janusza Gierszewskiego- naukowca, wykładowcy, doktora habilitowanego, profesora nzw. związanego z sektorem bezpieczeństwa narodowego. "To, co na swój sposób ujmuje w jego liryce najbardziej, sprowadza się do stwierdzenia, że jest to twórczość spontanicznie miłośnicza, wolna od literackich uzależnień i sformalizowań. Absolutnie niezależna." (ze wstępu K. Rink, Ponad popiołem słów). 16.09.2016 (piątek) godz. 17.00 (podziemia kościoła gimnazjalnego).
01 - 04 Września Z inicjatywy wiodącego portalu astronomicznego AstroVisioN.pl, w skład którego wchodzi pasjonaci nieba, a także zawodowi astronomowie, w Kopernicy (na zachodnim brzegu jeziora charzykowskiego) odbędzie się Zlot Miłośników Astronomii – „Kopernica 2016”.	05 Września Gminna Biblioteka Publiczna w Polnicy zaprasza na spotkanie autorskie z Krystyną Czubówną, która czytać będzie Świełanę Aleksiejewicz (literacki Nobel 2005). Start o godz. 17:00 w Szkole Podstawowej.	17 Września Chojnicki Klub Żeglarski organizuje regaty „79 Błękitna Wstęga Jeziora Charzykowskiego”.
03 Września Gmina Czersk zaprasza na „Dożynki Gminy Czersk”, które w tym roku odbędą się w miejscowości Łąg Kolonia.	07 Września Pełnomocnik Burmistrza ds. rozwoju i współpracy naukowej zaprasza o godz. 17:00 do sali obrad Ratusza na promocję książki "Relacja o uczonych mezach pochodzących z miasta Chojnice".	18 Września Zapraszamy na mecz Futsal ekstraklasa : Red Devils vs. AZS UŚ Katowice.
03 Września Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach zachęca do udziału w Narodowym Czytaniu, które odbędzie się w sobotę 3 września 2016 r. od godz. 17.00 w parku Tysiąclecia. Lekturą tegorocznego Narodowego Czytania jest „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza. [...]	09 Września MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 8 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Stal Mielec. Stadion MKS, ul. Mickiewicza 12.	18 Września Park Narodowy Bory Tucholskie zaprasza na kolejne niedzielne spotkanie z parkiem dla najmłodszych. Są to zajęcia edukacyjne dla dzieci w wieku 4-9 lat i ich opiekunów, połączone z zabawą.
03 Września Grand Prix Konarzyn pod patronatem honorowym Wójta Gminy. Turniej o tytuł Mistrza Konarzyny w Kaszubska Bałkę. Organizator: GOK Konarzyny. Info 59 833 11 18	10 Września Promocja Regionu Chojnickiego organizuje III Rajd Rowerowy Kaszubskiej Marszruty. Start: Stary Rynek - meta przewidziana jest w Konarzynach. Dokładne informacje: Promocja Regionu Chojnickiego.	18 Września Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach serdecznie zaprasza zarówno członków Towarzystwa, miłośników muzeum, jak i wszystkich chętnych zainteresowanych poznaniem atrakcji regionu na wycieczkę krajoznawczą na trasie turystycznej: Słupsk – Kluki – Swołowo. Zapisy chętnych przyjmujemy do dnia 9 września br. w Domu na Murach – ul. Podmurna 7 lub telefonicznie pod nr 52 397 23 19, 523974392 (prosimy podać nr PESEL do ubezpieczenia). Pierwszeństwo udziału w wycieczce mają członkowie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum. Koszt uczestnictwa dla członków TPM wynosi 45 zł. Koszt dla osób spoza TPM wynosi 60 zł. Wyjazd z Chojnic o godz. 6.30 (zbiórka uczestników o 6.15) na placu Emsdetten (przy Wszechnicy Chojnickiej). Przewidywany powrót ok. godz. 19.00/20.00.
Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.		
04 Września Gminny Ośrodek Kultury i Wójt Gminy Konarzyny zapraszają na Dożynki Gminne. Początek o godz. 13:00. W programie korowód ulicami Konarzyn, koncerty, konkursy i na zakończenie zabawa taneczna z zespołem „Roma”. W trakcie dożynek odbędzie się także konkurs na najciekawszą maskotkę z owoców i warzyw oraz na najstarszą maszynę rolniczą.	10 - 11 Września Chojnicki Klub Żeglarski zaprasza na regaty o „Puchar Komandora ChKŻ”.	23 - 25 Września Urząd Miejski i Galeria Muzeum J. Trzebiatowskiego zapraszają na VI Jesienne Dni Kultury pn. „DNI SZTUKI” Termin: 23 – 25.09 Miejsce: Galeria Muzeum J. Trzebiatowskiego.
04 Września Inscenizacja Szarży pod Krojantami. Festyn kawalerski z rekonstrukcją szarży i wybranych epizodów militarnych. Miejsce: pola Krojanty. Organizator: Urząd Gminy Chojnice oraz Fundacja Szarża pod Krojantami.	11 Września Superpuchar Polski - spotkanie: Red Devils Chojnice vs. Gatta Zduńska Wola	24 Września Na terenie Rezerwatu Kamienne Kręgi w Odrach odbywać się będzie Festyn Gocki. Tym razem będzie można na niego dojechać zorganizowanym rajdem rowerowym!
PLAN IMPREZY Część patriotyczno - religijna przy pomniku ułanów 10.45. Wprowadzenie warty honorowej, pocztów sztandarowych, podniesienie flagi państwowej na maszt, odegranie hymnów państwowego i ułańskiego. 11.00. Powitanie gości, składanie raportów przez kluby jeździeckie. Wystąpienie opiekuna Izby Pamięci przy Zespole Szkół w Nowej Cerkwi oraz zaproszonych gości. Apel poległych i salwa honorowa, składanie wieńców i kwiatów. Występ w programie artystycznym dzieci i młodzieży z Zespołu Szkół w Nowej Cerkwi. 12.00. Polowa msza święta. 13.00. Odprowadzenie pocztów sztandarowych.	12 Września Pełnomocnik Burmistrza ds. rozwoju i współpracy naukowej zaprasza na seminarium z okazji 550-lecia powrotu Chojnic do Polski. Sala obrad Rady Miejskiej o godz. 14:00	25 Września MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 10 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Pogoń Siedlce. Stadion MKS, ul. Mickiewicza 12.
Przejdźcie na pole szarży. - Część plenerowa - pole szarży: 13.30. Prezentacja klubów jeździeckich. 13.45. Pokaz musztry 120 konnego szwadronu kawalerii. 14.10. Koncert zespołu muzycznego. 14.45. XVI „Bieg ułański” - wyścig konny o Puchar Wójta Gminy Chojnice. 15.00. Prezentacja bryczek i powozów. 15.15. „Kawalerska powinność”. Szarża 18 Pułku Ułanów Pomorskich pod Krojantami 1 IX 1939 r. 15.55. Wręczenie nagród za „Bieg ułański” i w konkursie na najciekawszy zaprzęg konny o Puchar Starosty Chojnickiego. Pokazy zręcznościowej jazdy konnej - „dżygówka”. 16.05. „Współczesne polskie siły zbrojne. Szarża kawalerii zmotoryzowanej i pancernej”.	15 Września Chojnickie Towarzystwo Polsko Francuskie zaprasza na „XXII Dni Kultury Polsko – Francuskiej” oraz 30-lecie ChTPF. Obchody potrwać do 15 października.	27 Września Mecz 1/8 finału Pucharu Polski: MKS Chojniczanka 1930 Chojnice - Wisła Kraków rozegrany zostanie we Wtorek o godzinie 17:45 na Stadion Miejski Chojniczanka. Bilety do nabycia od 5 września w kasach klubu. Na mecz przewidziano dodatkową trybunę.

03 -04 Września W ramach przygotowań do nowego sezonu ligi futsalu rozegrany zostanie mecz towarzyski: Red Devils vs. Team Unisław (Hala Centrum Park Chojnice).	07 Września Pełnomocnik Burmistrza ds. rozwoju i współpracy naukowej zaprasza o godz. 17:00 do sali obrad Ratusza na promocję książki "Relacja o uczonych mezach pochodzących z miasta Chojnice".	18 Września Zapraszamy na mecz Futsal ekstraklasa : Red Devils vs. AZS UŚ Katowice.
09 Września MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 8 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Stal Mielec. Stadion MKS, ul. Mickiewicza 12.	10 Września Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na Dzień Seniora Miejsce: ChCK.	18 Września Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach serdecznie zaprasza zarówno członków Towarzystwa, miłośników muzeum, jak i wszystkich chętnych zainteresowanych poznaniem atrakcji regionu na wycieczkę krajoznawczą na trasie turystycznej: Słupsk – Kluki – Swołowo. Zapisy chętnych przyjmujemy do dnia 9 września br. w Domu na Murach – ul. Podmurna 7 lub telefonicznie pod nr 52 397 23 19, 523974392 (prosimy podać nr PESEL do ubezpieczenia). Pierwszeństwo udziału w wycieczce mają członkowie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum. Koszt uczestnictwa dla członków TPM wynosi 45 zł. Koszt dla osób spoza TPM wynosi 60 zł. Wyjazd z Chojnic o godz. 6.30 (zbiórka uczestników o 6.15) na placu Emsdetten (przy Wszechnicy Chojnickiej). Przewidywany powrót ok. godz. 19.00/20.00.
Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.		
10 - 11 Września Chojnicki Klub Żeglarski zaprasza na regaty o „Puchar Komandora ChKŻ”.	11 Września Superpuchar Polski - spotkanie: Red Devils Chojnice vs. Gatta Zduńska Wola	24 Września Na terenie Rezerwatu Kamienne Kręgi w Odrach odbywać się będzie Festyn Gocki. Tym razem będzie można na niego dojechać zorganizowanym rajdem rowerowym!
12 Września Pełnomocnik Burmistrza ds. rozwoju i współpracy naukowej zaprasza na seminarium z okazji 550-lecia powrotu Chojnic do Polski. Sala obrad Rady Miejskiej o godz. 14:00	13 Września Park Narodowy „Bory Tucholskie” zaprasza na warsztaty dla nauczycieli oraz osób zajmujących się edukacją przyrodniczą nt. „Obce, inwazyjne gatunki roślin zagrożeniem dla różnorodności biologicznej”. Rozpoczęcie warsztatów o godzinie 8.30 w siedzibie Parku Narodowego „Bory Tucholskie” w Charzykowach, przy ul. Długiej 33.	25 Września MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 10 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Pogoń Siedlce. Stadion MKS, ul. Mickiewicza 12.
15 Września Chojnickie Towarzystwo Polsko Francuskie zaprasza na „XXII Dni Kultury Polsko – Francuskiej” oraz 30-lecie ChTPF. Obchody potrwać do 15 października.	15 Września Park Narodowy Bory Tucholskie serdecznie zapraszana wykład dla dorosłych z cyklu Czwartkowe spotkania z przyrodą na temat - "Dzika Szkocja" - dr hab. Karol Zub	27 Września Mecz 1/8 finału Pucharu Polski: MKS Chojniczanka 1930 Chojnice - Wisła Kraków rozegrany zostanie we Wtorek o godzinie 17:45 na Stadion Miejski Chojniczanka. Bilety do nabycia od 5 września w kasach klubu. Na mecz przewidziano dodatkową trybunę.

03 -04 Września W ramach przygotowań do nowego sezonu ligi futsalu rozegrany zostanie mecz towarzyski: Red Devils vs. Team Unisław (Hala Centrum Park Chojnice).	07 Września Pełnomocnik Burmistrza ds. rozwoju i współpracy naukowej zaprasza o godz. 17:00 do sali obrad Ratusza na promocję książki "Relacja o uczonych mezach pochodzących z miasta Chojnice".	18 Września Zapraszamy na mecz Futsal ekstraklasa : Red Devils vs. AZS UŚ Katowice.
09 Września MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 8 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Stal Mielec. Stadion MKS, ul. Mickiewicza 12.	10 Września Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na Dzień Seniora Miejsce: ChCK.	18 Września Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach serdecznie zaprasza zarówno członków Towarzystwa, miłośników muzeum, jak i wszystkich chętnych zainteresowanych poznaniem atrakcji regionu na wycieczkę krajoznawczą na trasie turystycznej: Słupsk – Kluki – Swołowo. Zapisy chętnych przyjmujemy do dnia 9 września br. w Domu na Murach – ul. Podmurna 7 lub telefonicznie pod nr 52 397 23 19, 523974392 (prosimy podać nr PESEL do ubezpieczenia). Pierwszeństwo udziału w wycieczce mają członkowie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum. Koszt uczestnictwa dla członków TPM wynosi 45 zł. Koszt dla osób spoza TPM wynosi 60 zł. Wyjazd z Chojnic o godz. 6.30 (zbiórka uczestników o 6.15) na placu Emsdetten (przy Wszechnicy Chojnickiej). Przewidywany powrót ok. godz. 19.00/20.00.
Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.		
10 - 11 Września Chojnicki Klub Żeglarski zaprasza na regaty o „Puchar Komandora ChKŻ”.	11 Września Superpuchar Polski - spotkanie: Red Devils Chojnice vs. Gatta Zduńska Wola	24 Września Na terenie Rezerwatu Kamienne Kręgi w Odrach odbywać się będzie Festyn Gocki. Tym razem będzie można na niego dojechać zorganizowanym rajdem rowerowym!
12 Września Pełnomocnik Burmistrza ds. rozwoju i współpracy naukowej zaprasza na seminarium z okazji 550-lecia powrotu Chojnic do Polski. Sala obrad Rady Miejskiej o godz. 14:00	13 Września Park Narodowy „Bory Tucholskie” zaprasza na warsztaty dla nauczycieli oraz osób zajmujących się edukacją przyrodniczą nt. „Obce, inwazyjne gatunki roślin zagrożeniem dla różnorodności biologicznej”. Rozpoczęcie warsztatów o godzinie 8.30 w siedzibie Parku Narodowego „Bory Tucholskie” w Charzykowach, przy ul. Długiej 33.	25 Września MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 10 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Pogoń Siedlce. Stadion MKS, ul. Mickiewicza 12.
15 Września Chojnickie Towarzystwo Polsko Francuskie zaprasza na „XXII Dni Kultury Polsko – Francuskiej” oraz 30-lecie ChTPF. Obchody potrwać do 15 października.	15 Września Park Narodowy Bory Tucholskie serdecznie zapraszana wykład dla dorosłych z cyklu Czwartkowe spotkania z przyrodą na temat - "Dzika Szkocja" - dr hab. Karol Zub	27 Września Mecz 1/8 finału Pucharu Polski: MKS Chojniczanka 1930 Chojnice - Wisła Kraków rozegrany zostanie we Wtorek o godzinie 17:45 na Stadion Miejski Chojniczanka. Bilety do nabycia od 5 września w kasach klubu. Na mecz przewidziano dodatkową trybunę.